

Przed Kongresem ZSL

Zjazdy powiatowe wybierają delegatów

Pod koniec listopada br. odbędzie się w Warszawie czwarty w odrodzonej Polsce Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Przygotowania odbywają się od dwóch miesięcy we wszystkich organizacjach wojewódzkich Stronnictwa. W naszym województwie tezy przedkongresowe przedyskutowano już na zebraniach kół i gromadzkich komitetów, a obecnie odbywają się zjazdy powiatowe, na których delegaci dokonują oceny pracy powiatowych komitetów i wybierają delegatów na Kongres.

Dotychczas odbyło się 12 takich zjazdów m. in. w Słupcy, Szamotułach, Kaliszu, Jarocinie, Rawiczu, Wągrowcu i Poznaniu. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz naczelnych i wojewódzkich Stronnictwa. Wybrano już 33 delegatów na Kongres, w tym 5 kobiet. Ogółem wielkopolską organizację Stronnictwa licząca 33 tysiące członków reprezentować będzie na Kongresie 80 delegatów.

Zjazdy powiatowe zakończą się 25 bm. po czym wybrani delegaci uczestniczyć będą w zebraniach otwartych ogniw wiejskich celem wysłuchania dezyderatów ludności. (kj)

Uroczystość w Moskwie

W sali Teatru Kremłowskiego odbyła się 5 bm. uroczysta akademicka poświęcona 15-leciu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na akademii przybyli liczni przedstawiciele ludności Moskwy.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił członek Prezydium i sekretarz KC KPZR, M. Sułowski. Następnie przemawiał Herman Matern, członek Biura Politycznego KC SED, wiceprzewodniczący Prezydium Izby Ludowej NRD. (PAP)

Uroczyste obchody XX-lecia MO i SB

**W Poznaniu — apel poległych
W Krotoszynie — tablica pamiątkowa**

W ubiegłą niedzielę ulicami Poznania przeszedł capstrzyk. Biorące w nim udział kompanie honorowe MO, KBW, ORMO oraz drużyna MSR udały się następnie do siedziby Zmotoryzowanego Oddziału Milicji Obywatelskiej, gdzie odbył się apel poległych.

W uroczystości tej m. in. wzięli udział sekretarz KW PZPR w Poznaniu, I sekretarz KM — Czesław Kończal, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Jerzy Kusiak, i kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Rajmund Goździerski. Liczne przybyli mieszkańcy Poznania.

Przy blasku płonących pochodni komendant wojewódzki MO — płk. Benedykt Cader odczytał apel. Rozpoczęły go słowa: Wzywam Was funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej, którzy oddaliście swe życie w walce z reakcyjnym podziemiem w województwie poznańskim...

Na zakończenie kompania honorowa oddała salwę.

Tysiące mieszkańców powiatu krotoszyńskiego wzięły w niedzielę udział w odsłonięciu pamiątkowej tablicy ku czci poległych funkcjonariuszy MO i SB.

Najpierw ulicami Krotoszy na przeszedł pochód. Szli w nim zaproszeni goście — m. in. delegacja Policji Ludowej z Cottbus z płk. Heinzel Schifferem na czele, zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Olgierd Samoliński, kierownictwo KW MO, przedstawiciele Wojska Polskiego i miejscowych władz, kompania honorowa MO i ORMO, poczty sztandarowe i delegacje z wieściami.

Pochód zatrzymał się na rynku. Tutaj wygłosił przemówienie I sekretarz KP PZPR w Krotoszynie — Tadeusz Czajka, po czym ko-



Przedstawiciele bratnich narodów przybywają do Berlina

Berlin w odświętnej szacie, pomysłowo udekorowany witał w poniedziałek delegacje bratnich krajów i partii komunistycznych i robotniczych, przybywające na uroczystości obchodów 15-lecia powstania NRD.

Spółród delegacji partyjno-rządowych jako pierwsza przybyła delegacja czechosłowacka pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC KPCZ, premiera CSRS, Josefa Lenarta.

Wkrótce potem na berlińskim lotnisku Schoenefeld wylądował samolot polski z delegacją partyjno-rządową, której przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, Edward Ochab.

W kilkanaście minut później przybyła delegacja partyjno-rządowa ZSRR z członkiem prezydium KC KPZR, sekretarzem KC KPZR, L. I. Breżniewem, a następnie delegacja partyjno-rządowa Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej premierem Cedenbalem.

Po zakończeniu uroczystości na lotnisku, członkowie przybyłych delegacji ruszyli wspólnie w towarzystwie gospodarzy ku miastu do dzielnicy rządowej, Berlin — Niederschoenhauzen.

W poniedziałek do południa przybyli do Berlina, także

dalsze delegacje zagraniczne, w tym delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej, z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Ulan-fu. (PAP)



PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADY PAŃSTWA NRD
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO
Krotko

Święto w Indonezji

W poniedziałek naród indonezyjski obchodził święto Sił Zbrojnych Republiki Indonezji. Siły te powstały podczas sierpniowej rewolucji w 1945 r., która doprowadziła do zlikwidowania panowania kolonizatorów w Indonezji.

Rozbój na morzu

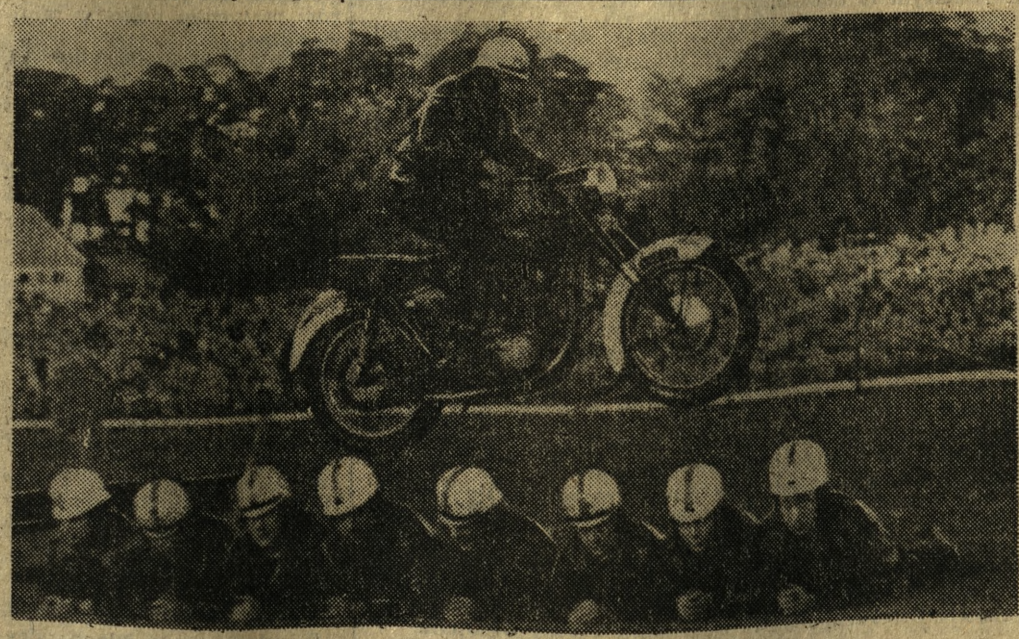
Wojсковy okręt patrolowy Korał po południowej staranował i zatopił japoński statek rybołowy na wodach międzynarodowych. Siedmiu rybaków japońskich władze południowo-koreańskie aresztowały.

Demonstracyjne sesje

Działalność parlamentarna Bundestagu przenosi się na bieżący tydzień (począwszy od poniedziałku) do Berlina zachodniego. Zbierze się tu w tym tygodniu prawie cały rząd zachodnoniemiecki oraz większość brytyjskich parlamentarzystów. Nie ulega wątpliwości, iż tym razem chce się zakłócić uroczystości jubileuszowe z okazji 15-lecia NRD.

„Samopomoc Chłopska” w MZS

W dniach od 3 do 5 bm. odbyło się w Belgradzie posiedzenie Komitetu Centralnego MZS, na którym CRS, „Samopomoc Chłopska”, została przyjęta do tej międzynarodowej organizacji spółdzielczej na prawach członka kolektywnego.



Po raz pierwszy w historii za Odrą mamy przyjaciół

Uroczysta akademicka w Poznaniu z okazji XV-lecia NRD

XV rocznica powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej obchodzona jest uroczystość nie tylko na ziemiach między Odrą a Łabą. Także w Polsce z tej okazji odbywa się wiele uroczystości. Jedną z nich była wczorajsza akademicka zorganizowana w Pałacu Działyńskich przez Poznański Komitet FJN i Zarząd Wojewódzki TRZZ.

Akademie, stanowiącą centralny punkt obchodów XV rocznicy NRD w Wielkopolsce, otworzył przewodniczący Prezydium RN m. Poznania, członek Prezydium Pozn. Komitetu FJN — Jerzy Kusiak, witając niemieckich gości: ambasadora — Karla Mewisa oraz grupę lektorów KW SED z Cottbus z sekretarzem KW SED — Harrym Klemke na czele.

Jako pierwszy głos zabrał sekretarz KW PZPR, członek Prezydium Wojewódzkiego

Komitetu FJN — Edward Zimmer.

To o co walczyli wybitni synowie Niemiec — Karol Marks, Fryderyk Engels, Róża Luksemburg, Ernst Thaelmann, to właśnie stało się rzeczywistością w wyniku zwycięstwa, w części Niemiec — sił postępowych nad reakcją. NRD zerwała z polityką agresji i przemocy uprawianą od wieków przez niemiecki imperializm. Ukazanie i odsunięcie od władzy byłych hitlerowców, obsadzenie szkół, sądownictwa i administracji ludźmi, którzy nie splamili się kolaboracją — wszystko to za decydowało o powodzeniu procesu reedukacji społeczeństwa.

Dla Polski — kontynuował E. Zimmer — szczególne znaczenie ma fakt, że po raz pierwszy sasiadujemy z państwem niemieckim, z którym nic nas nie dzieli, lecz wszystko łączy, z państwem, które jest już naszym wyrobionym przyjacielem. Dzięki istnieniu pokojowego państwa niemieckiego, dzięki temu, że NRD jest silnym ogniwem obozu socjalizmu i pokoju, że jest członkiem sojuszu obronnego państw socjalistycznych — NRF nie może tak jakby chciała wpływać na bieg światowych wydarzeń.

NRD jest państwem silnym. Jego produkcja przemysłowa równa się produkcji całej Rzeszy z 1936 r. Przemysł na-

szych sąsiadów zza Odry jest nowoczesny, a rolnictwo rozwinięte. W wielu dziedzinach

Dokończenie na stronie 2



Przemawia ambasador NRD w Polsce — Karl Mewis.

Dzień Armii CSRS

Depesza M. Spychalskiego

Z okazji Dnia Czechosłowackiej Armii Ludowej, minister obrony narodowej PRL marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce ministra obrony narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej gen. armii Bohumira Lomsky'ego depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami dalszych jak największych osiągnięć w żołnierskiej służbie narodowi, socjalizmowi i pokojowi. (PAP)

Akademie z okazji XV-lecia NRD

zaszczytliwi swa obecnością (od lewej): sekretarz KW PZPR — E. Zimmer, ambasador NRD — K. Mewis, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — J. Kusiak i sekretarz KM PZPR — A. Anholcer.

Fot (2) — K. Przychodzki

Odnaczenia z okazji jubileuszu NRD

W gmachu Rady Państwa NRD nastąpiła w poniedziałek uroczystość nadania wysokich odznaczeń wybitnym osobistościom i kolektywom za usługi położone w minionym piętnastolecu dla NRD.

Pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa Walter Ulbricht odznaczony został w uznaniu szczególnych zasług na rzecz utrzymania pokoju i porozumienia między narodami, jak również za usługi w rozwijaniu i umacnianiu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz rozwiązywaniu żywotnych problemów narodu niemieckiego, Wielką Złotą Gwiazdą Przyjaźni Między Narodami.

Zmarły premier NRD Otto Grotewohl odznaczony został pośmiertnie Złotym Orderem za Zasługi Wobec Ojczyzny.

Ponadto 3 osoby otrzymały z rąk przewodniczącego Rady Państwa Order Karola Marksa, 22 osoby Złoty Order Zasługi Wobec Ojczyzny, 14 Order Sztandaru Pracy oraz 24 osoby tytuł „Bohatera Pracy”.

Nagrody państwowe za rok 1964 otrzymały 92 osoby. (PAP)

Do Komitetu Wojewódzkiego NIEMIECKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII JEDNOŚCI
Do PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ w Cottbus
Z okazji XV rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, w imieniu członków partii i wszystkich ludzi pracy województwa poznańskiego przesyłamy Wam Drodzy Towarzysze, a za Waszym pośrednictwem masom pracującym województwa Cottbus serdeczne, proletariackie pozdrowienia.
W dniu Waszego święta państwowego ludzie pracy naszego województwa wyrażają radość z ogromnych sukcesów, jakie lud pracujący NRD, pod kierownictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, osiągnął w budownictwie socjalizmu.
Łączy nas wspólnota celów ideowych, wspólna walka o pokój i socjalizm oraz wspólna walka przeciw zachodnoniemieckim militarystom i rewizjonistom.
Od wielu już lat rozwija się i pogłębia braterska współpraca i przyjazne kontakty między naszymi województwami. Kontakty te dobrze służą sprawie umacniania się naszych przyjacielskich stosunków oraz pozwalają na wzajemną wymianę doświadczeń w budownictwie socjalizmu.
W XV rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej życzymy Wam, Drodzy Towarzysze, dalszych sukcesów w rozwoju gospodarczym, kulturalnym i społecznym Waszego kraju, w walce o pokój i przyjaźń między narodami.
I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR JAN SZYDLAK
Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej FRANCISZEK SZCZERBAL

Inauguracja roku akademickiego na Wyższej Szkole Rolniczej

We wczorajszej uroczystości inauguracyjnej roku akademickiego 1964/65 na Wyższej Szkole Rolniczej, która odbywała się w Auli Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, uczestniczyli m. in.: minister szkolnictwa wyższego — Henryk Golański, sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Witold Stefanowski, wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — Zbigniew Rudnicki, dyrektor Departamentu Studiów Rolnych — Henryk Dubniak, wiceprezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk, przedstawiciele Konsulatu ZSRR, Rady Naczelnej ZSP, organizacji młodzieżowych i społecznych Poznania.

Po tradycyjnym przemówieniu powitalnym i wygłoszeniu formuły: „Uważam rok akademicki 1964/65 za otwarty”, rektor uczelni prof. dr Władysław Węgorz omówił w swym referacie miejsce i zadania Wyższej Szkoły Rolniczej w świetle uchwał IV Zjazdu PZPR, informując obecnych, że w związku z zapotrzebowaniem na fachowców powstał plan rozbudowy Oddziału Melioracji i podniesienia go do rangi siódmego Wydziału Uczelni.

Istnieją również możliwości rozszerzenia kierunku mechanizacji rolnictwa i ewentualnego zorganizowania czwartego z kolei Oddziału na WSR.

Rektor wyraził podziękowanie za 18-letni trud i usługi dla WSR odchodzącej w tym roku na emeryturę prof. nadzw. mgr Helenie Nieć.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 6 bm. będzie bezchmurnie lub z chmurzeniem niewielkie. Temperatura maksymalna od 14 do 20 st. Wiatry słabe.

Dokończenie na str. 2.

W trzech kwartałach
107 izb ponad plan

Poznaniacy — najlepsi

Zalogi przedsiębiorstw budowlanych podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa przekroczyły plan za III kwartał bieżącego roku. Na wczorajszej konferencji prasowej dyrektor PZB — W. Szmaus poinformował dziennikarzy, że w tym okresie na planowane 13 724 izby, wykonano 107 izb ponad plan.

Ogółem w Poznaniu i województwie uzyskano 79,6 proc. planu rocznego, to jest znacznie więcej niż w latach poprzednich. W 1960 r. np. osiągnięto w analogicznym okresie 58,9 proc. rocznego planu. Największe wykonanie planu rocznego uzyskały w 9 miesiącach br. zalogi: Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 (75 proc.), Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Elewacyjnych (73,9) oraz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 (73,1).

W okresie trzech kwartałów przekazano do użytku 23 szkoły zamiast planowanych 21 obiektów. Za 8 miesięcy tego roku budowlani Poznania i województwa osiągnęli w skali krajowej najwyższe wykonanie planu rocznego — 67,6 procent. Średnia krajowa wynosi w resorcie budownictwa 53,2 proc.

Do końca roku budowlani mają jeszcze ukończyć około 3500 izb mieszkalnych. Dzięki daleko zaawansowanemu pracom przy tych budowlach nie ma obawy niewykonania rocznego planu.

Wstępnie opracowany plan zadań przewiduje w roku następnym ukończenie ponad 18 tysięcy izb (w tym roku 17 300). Ogółem na wszystkie przyszłoroczne zadania przedsiębiorstw budowlanych (w ramach PZB) przewiduje się wydać 1 682 mln. zł., to jest o 130 mln. zł. więcej niż w roku bieżącym.

W. Szmaus poinformował także o podjętym ostatnio zobowiązaniu przez zalogę Konińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Postanowiła ona ukończyć budowę szkoły — pomnika Tysiąclecia w Krzyżowie zamiast 15 czerwca 1965 r. — do końca grudnia br. (a)

Rozpoczęła się konferencja krajów niezaangażowanych

W poniedziałek po południu rozpoczęła się w Kairze konferencja szefów państw i rządów krajów niezaangażowanych. O godzinie 18 czasu miejscowego wielki dzwon wieży dał sygnał rozpoczęcia obrad.

Otwarcia konferencji dokonał prezydent Naser, szef państwa — gospodarza.

Po przemówieniu prezydenta Naser, odczytano depesze od przywódców wielu państw. M. in. od przewodniczącego Rady Państwa PRL Edwarda Ochaba.

Specjalny samolot wiozący Czombego i członków delegacji kongijskiej nie mógł wylądować w poniedziałek rano na lotnisku kairskim. Pilotów poinformowano z wieży kontrolnej, że „poła starowe nie nadają się do użytku na czas nieograniczony”. Samolot z Czombem lądował w Atenach.

Czombe oświadczył jeszcze w samolocie, że złoży protest w związku z tą sprawą.

W poniedziałek w kairskim dzienniku „Al Ahram” ukazało się oświadczenie Ben Belli, w którym podkreślił, że odmawia zajęcia miejsca przy wspólnym stole z Czombem. (PAP)

Kairski „szczyt“

Już to samo jest interesujące, że „szczyt” ten, drugi z kolei — obejmie 46 oficjalnych uczestników i 11 obserwatorów, podczas gdy w Belgradzie („szczyt” nr 1), we wrześniu 1961 roku — uczestników konferencji było zaledwie 25, a obserwatorów 3. Ten przyrost ilościowy w obozie neutralistów jest symptomatyczny. Stosunek 57 do 113 członków ONZ nie może nigdzie pozostać niezauważony. I chyba niezauważony nie zostanie. Cofnijmy się jednak do Belgradu.

Rok 1961 był w naszej historii powojennej rokiem nie najspokojniejszym. Przypomnijmy sobie tylko — w 1960 r., po szpiegowskim locie Powersa, na U-2, nie doszło w dramatycznych okolicznościach do konferencji „szczytowej”, w składzie ZSRR, USA, Anglia i Francja. W 1962 r. miał miejsce kryzys karaibski. Pomiedzy tymi — niebezpiecznymi wydarzeniami na świecie panowały złe nastroje. Wycisg zbrojeń odbywał się bez przeszkód, a stosunki pomiedzy mocarstwami pogarszały się z dnia na dzień, i wtedy to właśnie neutralowie postanowili wtroczyć się do sporu miedzy Wschodem a Zachodem, w którym udziału nie brali, ani w który zaangażować się nie chcieli.

Długa była lista spraw pozalutowanych werbalnie w Belgradzie. Powiedziano tam nawet, powtarzając to za krajami socjalistycznymi, że wojny nie są nieuniknione. W 27 punktach wyluszczone stosunek neutralów do wojny i pokoju, kolonializmu i rasizmu, współistnienia problemów gospodarczych krajów zacofanych, rozbrojenia, zakazu prób jądrowych itd. itd. Czy skórka była warta wyprawki?

Na pewno znajdują się wątpliwości, którzy powiedzą, że jeśli w Belgradzie żądano np. zakończenia wojny w Algierii lub wycofania wojsk francuskich z Tunisu, to nie znaczy to wcale, że zakończenie tej wojny i wycofanie tych wojsk jest zasługą neutralów. I tak i nie. Bezpośredniego wpływu neutralów może i nie było. Był jednak wpływ pośredni.

„Za dymną zasłoną...”

Agencja TASS o dziwnej logice autorów pewnego projektu

Komentator Agencji TASS, M. SAGATELIAN pisze między innymi:

Premier Anglii, Douglas Home i prezydent USA, L. Johnson wystąpili 3 października z oświadczeniem, którego ogólny sens sprowadza się do tego, że Stany Zjednoczone i Anglia już od pewnego czasu dysponują uzgodnionym projektem układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej i, jak

Takie „oskarżenia” są bezsensowne i nie wytrzymują nawet najprostszemu konfrontacji z faktami. Związek Radziecki nigdy nie występował przeciwko zawarciu takiego porozumienia z innymi mocarstwami nuklearnymi, które by rzeczywiście gwarantowało nierozpowszechnianie broni nuklearnej. I gdyby mocarstwa zachodnie rzeczywiście wysunęły takie propozycje, to Związek Radziecki byłby się do nich przychylnie ustosunkował.

Zagadnienie sprowadza się do tego, że pod pozorem propozycji zawarcia układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej Waszyngton i Londyn usiłują uzyskać zgodę Związku Radzieckiego na kontynuowanie ich polityki uzbrojenia nuklearnego odwetowców bońskich pod zastaną tak zwanych sił nuklearnych NATO. Według dziwnej logiki autorów takiej propozycji utworzenie sił nuklearnych NATO i przekazywanie im amerykańskiej broni nuklearnej nie oznacza bynajmniej rozpowszechnienia broni nuklearnej i nie może mieć nic wspólnego z jakimkolwiek międzynarodowym porozumieniem na ten temat.

Rzecz zrozumiała, że Związek Radziecki nie może zgodzić się na propozycje takiego „nierozpowszechnienia” broni nuklearnej.

Obecnie w stolicy USA dobiegają końca rozmowy między sekretarzem stanu D. Ruskim a przedstawicielem NRF w Radzie NATO, Grewem, który stoi na czele grupy robotniczej w atlantyckiej kwatrze sztabu, zajmującej się zagadnieniami utworzenia wielostronnych sił nuklearnych. Temat tych rozmów, jak świadczy prasa amerykańska i zachodnoniemiecka, sprowadza się do jednego centralnego problemu, a mianowicie, jak skłonić uczestników gruniowej sesji Rady Ministerialnej NATO do tego, by podpisali już gotowy amerykański projekt

układu o utworzeniu sił nuklearnych NATO.

Jakie są perspektywy tego układu, ponownie wyjaśnia zachodnoniemieckie pismo „Die Welt” z 3 października. Obecnie — pisze „Die Welt” — po niedawnej decyzji rządu USA rozszerzenia kręgu mocarstw posiadających dostęp do amerykańskich tajemnic nuklearnych, krąg „posiadaczy tajemnic atomowych” zostanie rozszerzony w ten sposób, że na poszczególnych okrętach wielostronnej floty nuklearnej klucz do rakiet „Polaris” z głowicami nuklearnymi posiadać będą nie tylko oficerowie amerykańscy, lecz i oficerowie innych narodowości, w tym również oficerowie z NRF.

PAP

Polsko-węgierska sesja w Budapeszcie

W poniedziałek po południu rozpoczęła w Budapeszcie pracę V sesja Polsko-Węgierskiej Stałej Komisji Współpracy Gospodarczej.

Na czele delegacji rządowych, które uczestniczą w sesji, stoją Stefan Jedrychowski — przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL oraz Antal Apro — wicepremier WRL.

Uroczysta akademicka z okazji XV-lecia NRD

Dokończenie ze strony 1

NRD prześcignęła Niemcy zachodnie.

15-lecie NRD to zarazem 15-lecie polsko-niemieckich doświadczeń z dotychczasowych stosunków. Stale rozwija się nasza współpraca gospodarcza i kulturalna. Przykładem może być Wielkopolska owocnie współpracująca z okresem Cottbus. Ukształtował się już nawet typ stałych kontaktów: robocze spotkania działaczy partyjnych i specjalistów, wyjazdy naukowców i lektorów — służące lepszemu zrozumieniu problemów Polski i NRD.

Gratulując NRD dotychczasowych osiągnięć — stwierdził E. Zimmer — życzymy jej nowych sukcesów we wszystkich dziedzinach.

Polskę i NRD — stwierdził ambasador Karl Mewis — łączą dziś przyjaźń i braterstwo. To co się działo 25 lat temu nigdy się już nie powtórzy. Mocniejsze niż kiedykolwiek są bowiem siły pokoju i socjalizmu, silniejsza jest Polska, zaś w NRD panują zupełnie inne niż kiedyś stosunki. Niemiecka Republika Demokratyczna to państwo, które na zawsze zatrasowało drogę niemieckiemu imperializmowi, reprezentowanemu obecnie przez bońskich rewizjonistów.

W. Mewis przytoczył szereg osiągnięć NRD. Największe z nich — podkreślił — to zmia-

Minister Henryk Golański gościem Politechniki

Politechnika Poznańska gościła wczoraj ministra szkolnictwa wyższego Henryka Golańskiego. Przybył on na uroczystość wręczenia nagród przyznanych przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego dwunastu naukowcom Politechniki Poznańskiej.

W uroczystości udział wzięli ponadto: sekretarz KW PZPR — E. Zimmer, kierownik wydziału oświaty i nauki KW — R. Jezierski oraz rektor Politechniki Poznańskiej — prof. dr inż. Z. Jasiński.

Uroczystość zagrał minister H. Golański, który gratulując odznaczonym wskazał, że jest to nie tylko wyróżnienie ich samych ale i nowy laur dla uczelni jaką reprezentują.

Następnie wręczył on nagrody następującym naukowcom: doc. dr. W. Jankowskiemu, doc. dr. inż. K. Niewiarowskiemu, doc. mgr. inż. J. Węglarzowi, doc. dr. inż. K. Wrześniowskiemu, dr. inż. R. Świtale, dr. inż. B. Wojciechowskiemu, dr. inż. F. Zeldrowi, prof. dr. inż. S. Seidelowi, mgr. inż. J. Zborowskiemu, dr. inż. Cz. Królikowskiemu, dr. inż. A. Kordusowi i mgr. inż. S. Grzybkowskiemu.

W imieniu odznaczonych po dziękował doc. dr. inż. K. Niewiarowski, który zapewnił, że naukowcy Politechniki zrobią wszystko aby zapewnić krajowi dopływ jak najlepszej kadry naukowo-technicznej. (s)

Zabrzmiiała salwa honorowa. Rozległy się dźwięki „Międzynarodówki”. Świeża mogiła pokryła dziesiątki wieńców i wiązanek kwiatów. (y)

Ostatnia droga płk. mgr. W. Popedy

Współtowarzysze pracy, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, mieszkańcy Poznania złożyli wczoraj ostatni hołd zmarłemu 1 bm. zastępcy komendanta wojewódzkiego MO — płk. mgr. Władysławowi Popedy.

O godz. 15 na Cmentarzu na Junikowie uformował się kondukt pogrzebowy: kompania honorowa MO, poczty sztandarowe, delegacje z wieńcami — m. in. od władz wojewódzkich partyjnych i administracyjnych, trumna, a za nią rodzina Zmarłego, jego najbliżsi współpracownicy — kierownictwo KW MO z komendantem wojewódzkim MO — płk. Benedyktem Caderem na czele, przedstawiciele partii i rad narodowych, organizacji, instytucji, zakładów pracy i młodzieży oraz liczne rzesze społeczeństwa.

Kondukt przeszedł alejami cmentarza. Nad otwartą mogiłą głos zabrał płk Benedykt Cader. Mówił o ofiarności i odwadze Zmarłego. O jego osiągnięciach w zwalczaniu przestępczości, w podnoszeniu stanu porządku i bezpieczeństwa. O wkładzie płk. Popedy w uzmocnienie władzy ludowej.

Zabrzmiiała salwa honorowa. Rozległy się dźwięki „Międzynarodówki”. Świeża mogiła pokryła dziesiątki wieńców i wiązanek kwiatów. (y)

Szkoły wiodące tematem obrad

Wczoraj odbyła się w Technikum Geodezyjno-Drogowym w Poznaniu, narada czołowego aktywu pedagogicznego naszego województwa, poświęcona problemom nowatorskiego ruchu oświatowego — czyli działalności tzw. szkół wiodących. Naradzie przewodniczył zastępca kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR — Jan Wojtaszek.

Ruch szkół wiodących, mający za zadanie praktyczne wprowadzenie w życie najnowszych osiągnięć pedagogicznych i dydaktycznych, objął w naszym województwie 71 szkół podstawowych, 8 liceów ogólnokształcących, 8 techników, 9 zasadniczych szkół zawodowych, 12 zakładowych szkół zawodowych, 2 przedszkola i 1 dom dziecka. Najważniejsze osiągnięcia w tej dziedzinie ma Technikum Geodezyjno-Drogowe w Poznaniu, w którym odbywała się wczorajsza narada oraz Liceum Ogólnokształcące w Wolsztynie.

Zebrani na naradzie zapoznali się z ramowym planem pracy Technikum Geodezyjno-Drogowego na rok 1964/65, referowanym przez dyrektora E. Duczmala oraz zwiedzili pracownie i gabinety szkoły. Prócz wszechstronnej pracy wychowawczej prowadzonej z młodzieżą, na uznanie zasługuje stałe współdziałanie Rady Pedagogicznej Technikum z rodzicami uczniów, m. in. przez systematyczne wykłady i dyskusje, organizowane przy szkole przez Uniwersytet dla Rodziców Towarzystwa Szkół Świeckich.

W drugiej części narady odbył się wykład doc. dr. W. Markiewicza na temat „Młodzież w społeczeństwie jako przedmiot badań naukowych”. (az)

Telefony

Na klatce schodowej przy Starym Rynku upadła ze schodów 68-letnia Kazimiera S., która poniosła śmierć na miejscu.

Prawie godzinę trwała praca w ruchu autobusowym po wypadku przy ul. Ostrowskiej, spowodowanym przez samochód osobowy. Usiłując wyprzedzić autobus linii nr 54 dostał się on pomiędzy dwa inne autobusy. Na szczęście skończyło się tylko na uszkodzeniu pojazdów.

Stanisław Zachariasz pozostał w tramwaju przy ul. Głogowskiej szarą, zalakowaną koperą. Ponieważ dla naszego czytelnika zabawa przedstawia — w przeciwnieństwie do znalazcy — przedmiot dużej wagi, proszę o za naszym pośrednictwem o zwrot pod adresem: Łódź, Aleja 1 Maja 103/105 m. 61 za wynagrodzeniem oraz zwrotem wszystkich poniesionych kosztów.

Kilka telefonów to już chyba mały problem. A pasażerowie autobusu linii nr 63 proszą za naszym pośrednictwem o przystanek przy ul. Pogodnej. Chyba postulat ten można spełnić, biorąc pod uwagę, że odległość pomiędzy przystankami na tym odcinku jest naprawdę spora. (za)

„Koziołki” płacą

W 386 Pozn. Grze Liczb. „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 4 października 1964 r. nie stwierdzono wygranej I i II stopnia.

Stwierdzono: 12 „czwórek” po 10,437 zł; 38 „trójek premiiowych” po 209 zł; 799 „trójek” po 109 zł; 920 „dwójek premiiowych” po 27 zł; 14,814 „dwójek” po 7 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

ANDRZEJ KOBUS

TRAGEDIA NA BOISKU SZKOLNYM

Przed 15 rocznicą NRD

Kształt nowych Niemiec

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej w dniu 7 października 1949 roku było odpowiedzią — i to odpowiedzią konieczną na wyzwanie rzucone przez Zachód. Utworzenie Niemieckiej Republiki Federalnej i włączenie jej do antykomunistycznego frontu zimnej wojny w Europie — z pogwałceniem Układu Poczdamskiego — stawiało niemieckich antyfaszystów i Związek Radziecki, który udzielił im swego poparcia, wobec nowych zadań: stworzenia na pozostałej jednej trzeciej terytorium Niemiec państwa nowego typu. Państwa, które wcieliłoby w życie założenia Poczdamu i otworzyło nową kartę w historii Niemiec.

Z takich założeń powstała socjalistyczna Niemiecka Republika Demokratyczna. Jej obecna rocznica urodzin jest okazją do podsumowania z wielu punktów widzenia dorobku minionych 15 lat. Dorobku imponującego, zwłaszcza, jeżeli pamiętać będziemy, w jakich warunkach najbardziej upośledzona w rozwoju przemysłowym część dawnych Niemiec podjęła pracę nad materialną przebudową kraju i moralno-politycznym oczyszczeniem umysłów ludzkich. Jeżeli dzisiaj Niemiecka Republika Demokratyczna zajmuje już 5 miejsce w czołówce uprzemysłowionych krajów Europy, jeśli osiągnęła stosunkowo wysoki poziom dochodów ludności — to uczyniła to pod bezustannym ostrzałem propagandy i dywersji z Bonn i Berlina zachodniego, w uporczywych niepozbawionych strat ludzkich i materialnych zmaganiach o pozyskanie narodu dla sprawy socjalizmu.

Ale dorobek państwa, zamieszkałego między Odrą i Łabą przez 17 milionów ludności — nie wyczerpuje znaczenia faktu, któremu na imię Niemiecka Republika Demokratyczna. NRD jest czymś więcej — jest państwem obejmującym część najliczniejszego, wysoko ucywilizowanego narodu Europy Środkowej, którego niezaprzeczalny dynamizm rządzący warstwy kierowały w przeszłości ku podbojom zewnętrznym. Dla tego narodu NRD, jej ustrój i polityka przysiężni z sąsiadami na wschodzie jest alternatywna, propozycja historyczna.

Nie ma powodu zamykać oczu na to, że alternatywa ta nie posiada dzisiaj jeszcze przebojowej siły atrakcyjnej dla większości Niemców, czerpiących pełnymi rękami z aktualnej koniunktury gospodarczej, wyrosłej na pożywie zimnej wojny. Zadania, jakie wzięła na siebie Niemiecka Republika Demokratyczna nie liczą się jednak na lata, być może liczyć się będą na pokolenia. Istotne znaczenie ma to, że państwo między Odrą i Łabą wrosło w rzeczywistość Europy Środkowej, że stało się integralną częścią istniejącego porządku, który zamyka warstwom rządzącym dzisiaj w Niemczech zachodnich drogę do prób nowej ekspansji na Wschodzie.

W głośnym, budzącym skądinąd wiele zastrzeżeń artykule pt. „Drogi do nowej polityki” — Robert Augstein, wydawca „Spiegla” trafnie scharakteryzował sytuację, jaką dla NRF stwarza istnienie drugiego, socjalistycznego państwa niemieckiego. *Jedynie NRD — pisze Augstein — łamie i osłabia dynamizm niemiecki, który w ciągu dłuższego jeszcze czasu będzie naciskał na Wschód.*

W warunkach kiedy kurs na odprężenie wydaje się również zachodnim sojusznikom NRF jedynie możliwą polityką w Europie ery atomowej — w utrwaleniu pozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej zainteresowane są nie tylko państwa socjalistyczne. Jej istnienie — jak pisze Augstein — „jest niezbędne dla wewnętrznej równowagi systemów europejskich na Wschodzie i na Zachodzie oraz dla tworzącej się równowagi pomiędzy obydwojema systemami”. Nikt tego nie rozumie lepiej jak koła rządzące Niemcami zachodnimi. Nikt nie zdaje sobie lepiej sprawy, że na długą metę konfrontacja pomiędzy państwem niemieckim, które zerwało z ekspansywną polityką przeszłości, (m. in. uznając granicę na Odrze i Nysie) a państwem, które podtrzymuje roszczenia do granic Rzeszy hitlerowskiej — musi w ostatecznym rachunku przemawiać w opinii międzynarodowej na rzecz Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

To sprawa, że Bonn bez wahania stawia dążenie do zniszczenia NRD przed interesem zjednoczenia Niemiec. Niemcy zachodnie, jako jedyne duże państwo NATO zdelegalizowały u siebie partię komunistyczną — z wyraźnym zamiarem stworzenia w ten sposób na długo przed okrzykanym murem berlińskim nieprzebytej zapory między sobą a socjalistyczną republiką za Łabą. Z Berlina zachodniego starano się wbrew interesom ludności ućmić cieni w żywym ciele NRD. Propaganda zachodnoniemiecka, narzucała opinii publicznej u siebie ton i nomenklaturę wojny domowej wobec wszystkiego, co wiąże się z NRD. Z tym skutkiem, że nienawiść do części własnego narodu stała się bodaj jedynym dobrem „myśli politycznej” Bonn, który zapuścił korzenie wśród biernej części społeczeństwa zachodnoniemieckiego. Integracja NRF do NATO, natarczywe żądanie broni atomowej dla Bundeswehry — wszystko to są części składowe polityki, której nie najmniej ważnym celem jest wykopanie niepotrzebnej przepaści między starymi i nowymi Niemcami.

Rzeczywistość triumfuje nad martwymi doktrynami Bonn — świadczą o tym choćby rozwijające się z dniem każdym kontakty NRD z państwami wszystkich kontynentów. Niepodobna jednak zaprzeczyć, że polityka Bonn ogromnie komplikuje zadanie, jakie NRD stawia sobie wobec całego narodu niemieckiego. Tym bardziej jednak w najpełniejszym interesie własnym narodów, leżąc musi udzielenie NRD wszelkiej niezbędnej pomocy. Tak aby kształt nowych Niemiec trafił do przekonania większości Niemców po obu stronach Łaby.

WOJCIECH BARCZ

— A kto jeszcze bił Tadzia i dlaczego?

— Bo, bo...

— Mietek przestał opowiadać. Usłyszał od nas, że Tadek po pobiciu leży ciężko chory w szpitalu. Wtedy z oczu Mietka popłynęły łzy.

✱

Z kolei mała Elżunia, dobra uczennica, spokojna i opanowana. Relacjonuje.

— Rysiek kazał Tadekowi Cegielskiemu, żeby mnie uderzył. Potem złapał Tadeka i krzychał, żeby mu dać... Zaniesli go dalej od szkoły — Rysiek, Mietek i inni.

— A ty kopałeś go?

— Tak

— Gdzie?

— Po brzuchu. I inni też kopali.

— Tadek leży w szpitalu bardzo ciężko chory.

— To nie moja wina — odpowiedź brzmi sucho, beznamiętnie.

✱

I jeszcze Felek, najmniejszy z tej grupy. Chyba najwyższy. Rzeczowo uzupełnia o powiadania innych: że gdy Tadek Cegielski leżał na plecach — kopali go Rysiek, Elżunia i jeszcze dwie dziewczynki. Felek domyśla się jednak, że wiemy i o nim. To go nieco deprymuje.

— I nikt wam nie zwrócił uwagi, żebyście przestali się znęcać nad kolegą? Przecież prawie cała klasa to oglądała.

— Nikt.

✱

Ryska, niestety, nie mogliśmy znaleźć. Interesuje się podobno rybami. Dnia poprzedniego — według relacji wychowawczynie — uciekł na wet z jednej lekcji.

✱

Mówi opiekunka klasy III b:

— Przed rozpoczęciem lekcji stwierdziłam, że Cegielski jest chory. Odesłałam go do domu. Potem dowiedziałam się, że dzieci go biły. Ustaliłam które, i zawezwałam jeszcze tego samego dnia rodziców na rozmowę. — Czy ustaliła pani przebieg wydarzenia, żeby wykazać

Interesujące zagadnienia gospodarcze w „Przeglądzie Zachodnim“

Poznański dwumiesięcznik „Przegląd Zachodni”, który w bieżącym roku wszedł w XX rok swego istnienia, realizuje konsekwentnie wytyczne działalności Instytutu Zachodniego. Tak np. zapowiedziane w ub. roku zwrócenie baczniejszej uwagi na rolę NRF w życiu gospodarczym zachodniej Europy, znalazło odbicie w serii artykułów tego czasopisma, omówionych analitycznie i wszechstronnie.

Z periodyków polskich problemom integracji zachodnioeuropejskiej badaje najwięcej

miejsca poświęcił dotychczas „Przegląd Zachodni”.

W ostatnim jego numerze (3 w br.) znajdujemy następujące pozycje: Z. Nowak — „Problemy wzrostu gospodarczego w krajach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG)”; J. Rachocki — „Zagadnienia społeczne zachodnioeuropejskiej integracji”; A. Kwilecki — „Integracja zachodnioeuropejska jako problem socjologiczny”; A. Cielus — „Nieudane próby ustanowienia Europejskiej Wspólnoty Obrony i Europejskiej Wspólnoty Politycznej”; M. Jaskowski — „Partnership atlantyckie” i T. Puchalski — „Przygotowanie kadry dla gospodarki narodowej w niektórych krajach wysoko uprzemysłowionych”.

Ten numer niemal całkowicie poświęcony zagadnieniom gospodarczym w zachodniej Europie otwiera omówienie IV Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pisma Władysława Markiewicz. (F. H.)

nam przypominać i o przeszłości, stąd ułkon w stronę klasyki. Sprawdzianem żywotności teatru jest przecież jego styl wywodzący się z tradycji.

— Opera Poznańska w ciągu 45-lecia działalności wyrobiła sobie markę sceny szczególnie mocno akcentującej repertuar krajowy. To zdaje się szczególnie właśnie predestynować ją do organizacji festiwalu.

— Przeglądając kroniki naszej opery, łatwo możemy przekonać się, że zawsze podejmowała ona trud, a nawet i ryzyko wprowadzania do repertuaru polskich oper i baletów. Nawet takich, które bywały tylko efemerydami, które skazywały na zapomnienie. Od 1919 roku do 1939 Poznań oglądał wszystkie najważniejsze opery St. Moniuszki, odbyły się tu prapremiery oper i baletów Nowowiejskiego, Opieńskiego, Walke-Walewskiego, Kamińskiego. Wystawiono o-

pery Statkowskiego, Joteyki, Maliszewskiego i Różyckiego. Po wojnie na afisze teatru często wracał Moniuszko; pierwszy sezon powojenny zapoczątkował Kurpiński („Krakowiacy i górale”). Odbyły się tu m. in. premiery: „Harnasi” Szymanowskiego, „Swantewida” Perkowskiego, baletu „Paw i dziewczyna” i opery „Bunt żaków” Tadeusza Szeligowskiego, nowych baletów G. Baciewiczówny i Mycielskiego.

— Mimo to ciągle słyszało się i słyszy o poważnych trudnościach repertuarowych naszych teatrów muzycznych, gdy chcą one sięgać po nowe pozycje współczesne. Jakże są przyczyny tego zjawiska?

— Dużo w tym winy teatrów. Stara, skostniała opera — muzeum i to z zagranicznymi eksponatami nie interesowała przez długie lata kompozytorów. Na tle bogato rozwi-

jającej się muzyki współczesnej twórczość operowa cechowała pewna stagnacja. Wielu kompozytorów stroniło od tej opery. Utwierdzała ich w tym i niewiara teatrów w szansę kształtowania artystycznego repertuaru krajowego. Przepaść dzieląca poziom twórczości operowej od stanu myśli muzycznej kraju powoli zacinza się jednak zmniejsza.

— Temu też celowi służyć będą spektakle, koncerty i spotkania poznańskiego festiwalu, który ma nam uświadomić nie tylko nasz stan posiadania w dziedzinie twórczości operowej, ale i jej możliwości inscenizacyjne i teatralne. Bo jak mówił Denis Diderot, nie bez powodu zapewne cytowany w programie festiwalu — „Opera zła jest najgorszym z gatunków sztuki, opera dobra — najlepszym”.

Rozmawiał: O. B.

Cisza zalega korytarze. Dyrektor szpitala powiatowego w Międzychodzie dr Tadeusz Skowroński zamierza odpocząć, gdy dyżurna pielęgniarka zawiadamia o przywiezieniu z Sierakowa pacjenta. Na skierowaniu 8-letniego Tadeusza Cegielskiego rozpoznanie brzmi — podejrzenie zapalenia otrzewnej.

Po chwili doktor bada małego. Napięcie brzuszka i silne przy dotyku bóle zmuszają lekarza do podjęcia szybkiej decyzji.

— Siostrzo proszę przystopować wszystko do operacji!

Pochylone głowy chirurga i asysty z uwagą patrzą na otworzoną jamę brzuszna. Jest pełna krwi. Nie ma wątpliwości. Rozbita śledziona — konieczna jej amputacja.

Operacja przebiega sprawnie. Nagle lekarz anestezjolog stwierdza.

— Zapaść, brak tętna, brak ciśnienia...

Chirurg dopinguje siebie i innych. Szybko zatrzymać krwawienie. Odetchnąć, gdy malcowi wróciło tętno.

W korytarzu ojciec Tadeusza czeka na wynik operacji.

✱

Zastępca komendanta powiatowego MO w Międzychodzie — porucznik Aleksander Skorwider usiadł przy łóżku chorego. Z boku stanął lekarz dyżurny.

— Powiedz Tadziku, jak to się stało?

— Bo, bo bawiłem się, pokłamałem i upadłem.

— A na co upadłeś?

— Na ławkę!

— Tak sam?

— Nie, popchnęli mnie chłopcy. Trzymali mnie za ręce i nogi i rzucali.

— A którzy? Pamiętasz?

Milczenie. Oczy dziecka zdradzają zaniepokojenie.

— Nie powiesz?

— Nie!... bo mówili, że jak powiem to dopiero zobaczę.

Więcej już por. Skorwider nie pyta Tadzika. Długoletni funkcjonariusz MO dobrze rozumie malca.

✱

Kierownik Szkoły Podstawowej w Sierakowie — Grzegorz Dobkiewicz jest trochę zdziwiony naszym zainteresowaniem się sprawą nieszczęśliwego wypadku. Zdaniem jego była to zwyczajna bójka między dziećmi. A tylko ojciec Tadeusza nadał jej taki rozgłos.

— Panie kierowniku. A czy poprzednio były sygnały, że dzieci dokuczają małemu Cegielskiemu?

— Tak. Tu nawet mam takie pismo — wyciąga z szuflady.

W liście z dnia 1 września 1964 roku Józef Cegielski prosił kierownika szkoły o zwrócenie dzieciom uwagi, by bez przyczyny nie dokuczali synowi...

Po otrzymaniu takiego listu przeprowadziliśmy pogadanki na lekcjach wychowawczych wyjaśnia kierownik.

Kierownik wspomina o konfliktach, jakie zdarzały się między rodzicami i które przez noszone są potem na dzieci. Mówi o tym, że dzieci przyszły na pół godziny przed rozpoczęciem lekcji, bawili się

na podwórku i w tym czasie trudno się nimi opiekować, nie ma kto tej opieki sprawować.

Oficer MO usiłuje dowiedzieć się czegoś o dzieciach, które brały udział w zajściu. Ustalamy listę dzieci, z którymi będziemy rozmawiać. O przebiegu zajścia kierownik niewiele może powiedzieć.

— Najlepiej zorientowana jest opiekunka klasy i mój zastępca pan Wojtkowiak — konkluduje kierownik.

Opowiada zastępca kierownika:

— Udałem się na hospitaację klasy III b. Opiekunka klasy stwierdziła, że nie może prowadzić lekcji, gdyż jeden chłopiec zachorował. Był to Tadek C. Miał rozpalone czoło i skarżył się na bóle w okolicy serca. Zdecydowałem się na wysłanie go do domu. Odprowadziła go jego kołanka. Zrobiliśmy wszystko, co do nas należało.

— A nic Cegielski nie mówił o biciu?

— Nie chciał raczej mówić.

A więc również zastępca kierownika o przebiegu wypadku nie może wiele powiedzieć. Odsyła nas do wychowawczynie.

Kierownik zniecierpliwiony indagacją stwierdza:

— Czego o on (ojciec) — przyp. J. K.) tyle szumu narobił?!

✱

I oto oni z klasy III b. Leonek, repetent klasy III uśmiechnięta buźka robi sympatyczne wrażenie. Rozmowa z nim nie jest łatwa. Na każde pytanie kręci głową, uśmiecha się, widać, że niełatwo mu będzie mówić prawdę.

— Siedzę w domu z Mietkiem. Lekcji jeszcze nie było. Bawiliśmy się na podwórku szkolnym. Nagle Rysiek coś krzyknął i złapał Tadeka. Położył go na ziemi. Dał kij Elżuni i kazał jej go bić. Sam uderzył też.

— I nic więcej?

— ...a jeden chłopiec wyrwał mi czapkę i podarł.

— Kto bił jeszcze?

— Nie widziałem...

— A ty?

— Ja, ja nic mu nie zrobiłem. Tylko patrzyłem.

— A wiesz co się dzieje z twoim kolegą, którego tak strasznie pobiliście?

— Nie...

— Leży w szpitalu po bardzo ciężkiej operacji. W czasie jej trwania — umierał.

Wzruszenie ramionami i znowu ten uśmiech.

✱

Potem ten drugi, Mietek. Dobrze zbudowany, wyróżniony, przypominający atletę. On się nie uśmiecha. Widać na twarzy załamanie. Opowiada:

— Rysiek kazał Tadekowi uderzyć Elżunię. Gdy ten ją popchnął Rysiek krzyknął: „brać go!” i rzucił Tadeka na ziemię. Wiesiek chwycił Tadeka za ręce. Rysiek trzymał go wpół, Felek za kolana... Nieśliśmy go byle dalej od budynku szkolnego. Położyliśmy go; i wtedy Elżunia i Rysiek kopali go w brzuch.

— A bronili się?

— Nie, on jest za słaby, tylko płakał. W ręce trzymał czapkę, którą wyrwał mu jeden chłopak.

Nowoczesność i tradycja

Przed II Festiwalem Oper i Baletów Polskich

— rozmowa z dyrektorem R. Satanowskim

Za kilka dni rozpocznie się II Festiwal Oper i Baletów Polskich. Głównym bohaterem naszych spotkań, rozmów i dyskusji stanie się polska opera i balet. O problemach współczesnej naszej twórczości operowej i o jej tradycjach w polskiej kulturze muzycznej rozmawiamy z dyrektorem Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu — Robertem Satanowskim.

— Panie dyrektorze, wszyscy na ogół zgodni są z tym, że nie może być w ogóle mowy o pełnym rozwoju nowoczesnego teatru, opery czy baletu bez zaplecza rodzimej twórczości we wszystkich tych dziedzinach sztuki. Potrzebę wprowadzenia i kultywowania polskiego repertuaru współczesnego odczuwają dziś wszyscy chyba ludzie teatru. Prosimy o parę słów o

stanie polskiej twórczości operowej i jej tradycjach.

— Rozwijanie repertuaru rodzimego jest podstawowym obowiązkiem każdej poważnej placówki artystycznej. Coraz częściej spełnianie tego obowiązku daje dużo satysfakcji zarówno publiczności jak i wykonawcom. O ile do niedawna nasz dorobek twórczy w tym względzie był nader jeszcze skromny, o tyle dzisiaj, zwłaszcza w balecie, możemy

poszczycić się już poważnymi osiągnięciami. Nowe opery lub balety piszą tacy kompozytorzy jak: Baciewiczówna, Szajna-Lewandowska, Baird, Turski, Wiśniewski, Kisielewski, Rudziński, Bloch, Kiesewetter, Sławiński. A przecież nie wolno nam zapominać o Szymanowskim, Różyckim, Zelen-skim, o twórczości Tadeusza Szeligowskiego, o możliwościach i potrzebie pokazania pełnego dorobku Moniuszki, Kurpińskiego, Elsnery i Stefani, o starych operach Krat-zera, Dunieckiego czy Gross-manna.

— Dlatego też chyba, jak to wynika z programu, Festiwal nie został jednoznacznie uprofilowany na repertuar współczesny.

— Nasz obecny festiwal, respektując doświadczenia poprzedniego, stawia sobie za cel przede wszystkim prezentację współczesnego repertuaru polskiego. Oczywiście nie wolno

Słaby sport i piątka dla turystów

Wprawdzie otwarcie Igrzysk Olimpijskich nastąpi dopiero w sobotę, ale wszyscy są już pod wrażeniem tej wielkiej imprezy. I prawdę mówiąc spekulacje na temat: ile Polska może zdobyć medali? Jaki los może spotkać faworytów? — są bardziej pasjonujące niż np. oglądanie przeciętnych imprez sportowych, którymi w ostatnich dniach nas raczono.

Najmocniejszy akcent w wielkopolskim sporcie — rozgrywki III ligi — został ostatniej niedzieli mocno osłabiony, wskutek wyjazdu reprezentacji Poznania do NRD i odwołania w związku z tym kilku spotkań. Nasi piłkarze spisali się za zachodnią granicą doskonale wygrywając z Lauchhammer 5:0. Wyniki spotkań trzecioligowych podajemy oddzielnie.

Sukcesy rezerw Olimpij i Lecha

Przez trzy dni poznańskie sale okupowane były przez młodych koszykarzy i koszykarki. Przy ul. Matejki odbywał się turniej finałowy koszykarek juniorek o mistrzostwo Polski, zaś w sali przy ul. Chwiałkowskiego turniej półfinałowy juniorów również o mistrzostwo Polski.

Bardzo nas ucieszył sukces dziewcząt z poznańskich Olimpij, które wywalczyły zaszczytny tytuł mistrza Polski wygrywając z Koroną Kraków, Polesiem Łódź i Zniczem Koszalin. Decydując o pierwszym miejscu mecz pomiędzy Olimpią a Koroną Kraków wygrały poznaniaczki 41:37.

Koszykarze Lecha zakwalifikowali się do turnieju finałowego o mistrzostwo Polski juniorów w koszykówce. Zespół poznański wygrał wszystkie swoje spotkania gromadząc 6 punktów przed Górnikiem Wałbrzych — 5 punktów. W najciekawszych spotkaniach półfinałowych Lech pokonał Górnika Wałbrzych 64:63. Przeciwnikami Lechitów w turnieju finałowym będą zespoły: Spójni Gdańsk, który wygrał turniej półfinałowy w Gdańsku, Legii — zwycięzca półfinału łódzkiego oraz Korony Kraków, która zdobyła I miejsce w turnieju rzęszowskim.

Sukcesy naszych młodych zawodników i zawodniczek są optymistycznymi akcentami. Mistrzowski tytuł Olimpij jak i awans do finału Lecha wskazują, że praca nad młodzieżą w tych klubach została właściwie ustawiona i zespoły pierwszoligowe mają zapewniony napływ dobrych rezerw. Gratulujemy serdecznie Olimpij i Lechowi. Temu ostatnie mu życzymy dobrych wyników w turnieju finałowym. (S)

Turyści natomiast, mimo zbliżania się końca sezonu, nie mogą mówić o braku ciekawych i atrakcyjnych imprez. Największym wydarzeniem ostatnich dni był tradycyjny już Rajd Przyjaźni, którego meta znajdowała się w Lesznie. Ponad 2500 turystów krajowych i zagranicznych wzięło udział w tej gigantycznej imprezie pokonując trasę: piesze, kolarskie, motorowe, autokarowe a nawet lotnicze. Wspaniała pogoda była dodatkową oprawą Rajdu.

Dwa mecze rozegrali w Poznaniu hokeiści na trawie z Motor Koethen NRD, którzy utrzymują stałe stosunki z poznańską Wartą. Pierwsze spotkanie z beniaminkiem I ligi — Lechem wygrali goście 1:0, a w drugim ulegli Warcie 0:1.

O trzecim wielkim sukcesie w ciągu minionych dwóch tygodni mówić mogą zapasnicy LKS Sulmierzyc z Sulmierza. Po zdobyciu drużynowego mistrza Polski juniorów federacji LZS, zwycięskich spotkaniach w Szwecji, sulmiercy zapasnicy zajęli pierwsze miejsce w mistrzostwach okręgu młodzików w stylu wolnym. Przyznać trzeba, że mistrzostwa te miały wyjątkowo bogatą obsadę z dziesięciu klubów Wielkopolski. Za Sulmierzykiem, który zdobył 19 punktów uplasował się: Lech 17 pkt., Warta 10 pkt., Unia Swarzędz 6 pkt., LZS Piast z Sulechowa 4 pkt., Poznań 2 pkt.

Wiosłarze wykorzystali piękną pogodę na regaty sprinterskie kończąc tegoroczny sezon. Według nieoficjalnej punktacji drużynowej, na skróconych dystansach najlepiej spisali się reprezentanci AZS-u zdobywając w sumie 79 punktów. Drugie miejsce zajęli wiosłarze KW 04 przed Trytonem i Posnanią.

Od przyszłej niedzieli najciekawsze nawet imprezy sportowe znajdą się w cieniu tokijskiej Olimpiady. Oby była ona dla nas pomyślna. (Bod)

Niedziela sportowa w kraju

Zużłowa reprezentacja Polski odniosła wysokie zwycięstwo w meczu międzypaństwowym nad zespołem ZSRR 65:31. Punkty dla Polski zdobyli: Pogorzelski 14, Podlecki i Wyglenda po 12, Zyto 10, Trzeszkowski i Woryna po 6 oraz Domiszewski 5. Najlepszym zawodnikiem radzieckim, pod nieobecność wicemistrza świata Plechnowa, był Samorodow.

Polak Jankowski wygrał ostatnią eliminację (w Krakowie) w tzw. formule III. Drużynowo w automobilowym pucharze krajów demokracji ludowej Polskę wyprzedziła NRD; za nami znalazły się Węgry. W atrakcyjnych wyścigach go-kartów (odbywały się równocześnie) zwyciężył Gruszczyński Warszawa przed Zydorowiczem Poznań i Szymańskim Warszawa.

Drużynowe mistrzostwa CRZZ w lekkiej atletyce wygrała reprezentacja Wrocławia przed Poznaniem oraz Łodzią. Jaworski z Poznania pobił podczas tych zawodów rekord Polski juniorów w biegu na 100 m uzyskując 10,4 sek.

Dużym sukcesem LKS Orkan z Poznania zakończyli się V mistrzostwa Polski w wielobojach i sztafetach lekkooletycznych juniorów i młodzików. Sztafetę 3x500 m wygrały juniorki Orkana Poznań (Maria Mikołajczyk, Krystyna Hurna i Ewa Szrama) w czasie 4.02,0 ustanawiając tym samym rekord Polski. Sztafetę olimpijską wygrali biegacze Warty Poznań w czasie 3.20,5 przed II zespołem tego klubu.

Centralny bieg narodowy na dystansie 3.500 m wygrał reprezentant Warszawy Piotrowski. Zawodnicy z naszego okręgu nie odegrali żadnej roli.

Ogólnopolski turniej tenisowy o mistrzostwo miasta Wrocławia zgromadził 32 zawodników. Wszystkie tytuły zdobyli tenisiści poznańscy. Grę pojedynczą wygrała Filipówna z Olimpij. Wśród mężczyzn najlepszy był Gąsiorek Warta, a w grze podwójnej triumfowali para Warty Gąsiorek-Piątek.

Konkurs skoków narciarskich na igelitowej skoczni w Szczyrku wygrał Jan Migdał z Bielska przed Legierskim GKS Katowice.

i na świecie

Przedolimpijski turniej koszykówki w Jokohamie wyłonił cztery zespoły, które uczestniczyć będą w turnieju olimpijskim. Są to Meksyk, Australia, Kanada i Korea Południowa.

Turniej reprezentantek do tytułu szachowego mistrza świata wygrały trzy zawodniczki Rosjanki Zatulowska i Kuszmir, oraz Jugosłowianka Lazarewicz, zdobywając po 12,5 pkt. Stoczą one dodatkowy turniej o prawo walki z mistrzynią świata. Polka Konarska podzieliła siódme miejsce z szachistką radziecką Borysenko. (b)

Sprawdzian kierowców

Zabawa była przyjemna i pożyteczna. Każdy kto przyjechał samochodem na plac Wielkopolski mógł wziąć udział w próbie sprawności kierowcy zorganizowanej przez Automobilklub Wielkopolski. Wielu kierowców przekonało się w niedzielę, że zaparkowanie wozu między słupkami czy slalom na wstępnym biegu wcale nie są takie łatwe.

Fot. — K. Przychodzki

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3, POZNAŃ, ul. Solna nr 12 — przyjmie pracowników stałych do pracy zaraz, każda ilość:

- MURARZY,
- TYNKARZY,
- ROBOTNIKÓW,
- DEKARZY.

Praca w akordzie — uposażenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Hotel bezpłatny i stołówka na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy — Poznań, ul. Solna nr 12, pok. 22. K6012

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTU I PRODUKCJI URZĄDZEŃ ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ POZNAŃ, Głogowska 127 przyjmie zaraz:

10 TOKARZY z kwalifikacjami do prac akordowych na 3 zmiany. Mogą być zamiejscowi do 50 km. Zgłoszenia osobiste w Dziale Planowania. 33516g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN I URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH W POZNANIU, ul. Górczyńska 38 — przyjmą zaraz na stanowisko

ZASTĘPCY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO pracownika z wyższym bądź średnim wykształceniem i wieloletnią praktyką. K6050

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH W POZNANIU przyjmie ST. KSIĘGOWĄ(GO) KOSZTÓW I KALKULACJI z wykształceniem średnim i praktyką.

Wynagrodzenie wg U. Z. P. dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia w kadrach, ul. Międzychodźka 3/5 (dojazd tramwajem do ulicy Ostroroga) K6174

Praca

Potrzebna natychmiast sędzielnia pomoc domowa. Zgłoszenia: portiernia Uniwersytetu, ul. Stalina-gradzka 1. 33844g

Uczeń do nakłoni powyżej 16 lat potrzebny zaraz. Poznań, Obornicka 63. 33868g

Przyjmie pomoc dochodzącą codziennie ewentualnie stałą na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Zjazd 2 m. 5. Dojazd jedenastką. 34163g

Uczeń na instalację wod.-kan. i centr. ogrzewanie potrzebny. Poznań, ul. Matejki 46 m. 12. 33096g

Pomoc domowa najchętniej renciście przyjmie do Katowic. Zgłoszenia: Poznań, Kmieja 6 m. 2. 33607g

Przyjmie starszą panią do opieki nad dwoma dziećmi (3 i 1,5 roku). Ogródka 6 m. 8. 33748g

Uczniaw pomoc chętnie z prowincji przyjmie. Filarecka 2 (Wilda). 33828g

Poszukuję kulturalnej opiekunki dla niemowlęcia na 8 godzin dziennie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33976p

Pomoc domowa dochodząca ucznia na 5 godzin dziennie do 2 osób zaraz potrzebna. Mielżyńskiego 21 m. 3. 34182g

Renciście samotną, ucznia z referencjami do pomocy w małym ogródku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34223g

Ucznia tapicerskiego przyjmie. Szewska 20, Nowacki. 33346g

Ucznia powyżej lat 15 przyjmie. Mistrz tapicerski, Poznań, Małeckiego 33. 33360g

Uczeń fotograf potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33369g

Krawcowe zaraz potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33375g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Al. Marcinkowskiego 16, parter, lewo. 33415g

Fryzjerka (damska) poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33456g

Dobry narzędziowiec — przyjmie pracę po godzinach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33464g

Pomoc domowa dochodząca, gotowaniem na 6 godz. dziennie potrzebna. Ostroroga 10 m. 2, godz. 18—20. 33470g

Bielżniarki na szycie koszul męskich i prasowaczki — dobre siły potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33491g

Potrzebna pomoc do dziecka (15-mies.). Zgłoszenia: Gwardii Ludowej 38 m. 30, od godz. 16. 33567g

Przyjmie każdą pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33539g

Nauka

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 — przyjmie kandydatów na kurs naprawy odbiorników telewizyjnych dla zaawansowanych, którego otwarcie odbędzie się w dniu 9 października br. o godzinie 17.30. K6420

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOLEJOWYCH NR 10 W POZNANIU — zaangażuje natychmiast

INŻYNIERA KOMUNIKACJI o długoletnim stażu pracy na stanowisko kierownika budowy dużej stacji kolejowej o trzyletnim cyklu budowy.

Warunki pracy i płacy z możliwością uzyskania mieszkania w Poznaniu, do omówienia w Dziale Kadr — Poznań, ul. Ratajczaka 26, pokój nr 14, osobiście lub listownie. K6047

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W ŻYDOWIE, p-ta i stacja kolejowa Rokietnica zaangażuje od 1 października 1964 r.

— PLANISTĘ-ZAOPATRZENIOWCA z wykształceniem wyższym lub średnim, — MURARZY wykwalifikowanych i przyuczonych. K6173

DIREKCJA PAŃSTWOWEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO W GRABONOGU, pow. Gostyń Wlkp., zatrudni zaraz:

NAUCZYCIELA do przedmiotu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz WYCHOWAWCĘ INTERNATU.

Mieszkanie zapewnią się. Zgłoszenia należy kierować PWRN w Poznaniu — Oddział Oświaty Rolniczej Poznań, ul. Towarowa 53. 33546g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI W POZNANIU — przyjmą zaraz

MGR. INŻYNIERA CHEMII — po stażu, najchętniej z kilkuletnią praktyką zawodową, do prac związanych z badaniami atmosfery i mikroklimatu warsztatów produkcyjnych.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 103.

Wynagrodzenie wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. K6222

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam „Skodę” 1102, stan dobry. Poznań-Starek, ul. Podmiejska 12, przy ulicy Pstrawskiego. 33398g

Sprzedam „Octavię” rok 59. Leszno, ul. Wolności 25 m. 2. 33438g

Kupię nowy „Moskwicz”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33534g

Sprzedam angielski motocykl 250 czerstowy, po wojenny na teleskopach — 7.500 zł. Wilczak 7. 33555g

Sprzedam ciagnik „Urus-C-45” po kapitalnym remoncie. Dybziński, Komorzy Wlkp. 33630g

Motocykl „Pannonia” o małym przebiegu w bardzo dobrym stanie okazynie sprzedam. Wojska Polskiego 61 m. 1. 33628g

LoKale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielną — Łazarz, na 1-pokojowe równorzędne — Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33643g

Przyjmę dwie studentki Akademii Medycznej I lub II roku na wspólny pokój umeblovany, frontowy (centrum). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33721g

Odstąpię garaż w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33755g

2 pokoje, kuchnia, samodzielne, Stargard szczyński zamienię na mniejsze samodzielne mieszkanie w Poznaniu. Oferty: Stargard szczyński, skrytka pocztowa 140. 18121p

Przyjmę na pokój, blisko tramwaju, panią najchętniej uczącą się po polsku (chętnie córka leśniczego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33998g

Komfortowe, nowe budownictwo (41 m²), duży pokój, kuchnia, c.o., telefon, centrum, zamienię na 2-pokojowe, równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33872g

Małżeństwo — spółdzielcy poszukują pokoju w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33678g

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Zapiaci za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33620m

Pana na pokój okresowy przyjmie (nowe budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33649g

Poszukuję dwu lub trzech pokoi z kuchnią i łazienką wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33643g

Asystentka poszukuje jednociosobowego pokoju na rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33640g

Przyjmę na pokój dwuosobowy pana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33507g

Przyjmę dwóch studentów na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33536m

Student pracujący poszukuje spiesznie pokoju najchętniej jednoosobowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33617g

Samotna osoba poszukuje pokoju z kuchnią, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33619g

Piłka nożna

I LIGA

Legia — Górnik	5:2
Polonia — Śląsk	2:1
Pogoń — Ruch	3:1
Stal — Gwardia	0:1
LKS — Unia	2:3
Odra — Szombierki	2:3
Zagłębie — Zawisza	3:0
W tabeli prowadzi Polonia 11 pkt. przed Górnikiem 10 pkt.	

II LIGA

Garbarnia — Thorez	1:0
Górnik — Raków	1:1
Lublinianka — Wisła	1:6
Polonia — Cracovia	3:3
Victoria — Start	0:0
Warmia — Arkonia	3:0
MZKS — GKS	2:2
Stal Mielec — Lechia	1:0
Na czele tabeli znajduje się Wisła 13 pkt. przed Rakowem 13 pkt. i Garbarnią 12 pkt.	

POZNAŃSKA LIGA WOJEWÓDZKA

Polonia — Grunwald	4:0
Dyskobolia — Włókniarz	3:0
Viteovia — Sokół	5:0
Prowadzi w tabeli Grunwald 14 pkt. (10 spotkań) przed Olimpią 13 pkt. (8 spotkań).	

KLASA A

GRUPA I

Ogniwo — Stal Ostrów	1:3
Orzeł — Włókniarz	3:2
Polonia II — Górnik	0:1
Ostrowia — Pogoń	3:0
Prosnia — Olimpia II	1:0

TABELA

1. Stal Ostrów	8	15	20:5
2. Prosnia Kalisz	7	12	12:8
3. Włókniarz Kalisz	8	9	16:13
4. Lech II	7	9	12:8
5. Orzeł Koźmin	8	9	12:12
6. Pogoń Skalmierzyce	7	7	11:10
7. Ostrowia	7	6	11:9
8. Ognio	7	5	10:12
9. Polonia II	7	3	5:15
10. Górnik Turek	7	3	4:15
11. Olimpia II	7	2	11:15

GRUPA II

Polonia Leszno — Rawicki KKS	2:0
Obra Kościan — Victoria	5:0

Patria — Pogoń Góra Śl. 0:3

LKS Bukow. — Polonia N. T. 3:1

Ravia — Kania 2:0

Obra Zbąszyń — Promień 1:0

TABELA

1. Obra Kościan	8	15	16:3
2. Polonia Leszno	8	11	12:8
3. Ravia	8	10	17:10
4. Victoria Jarocin	8	10	22:18
5. Kania Gostyń	8	9	18:14
6. LKS Bukowiec	7	9	15:12
7. Patria Buk	7	7	10:10
8. Polonia N. Tomyśl	8	6	10:14
9. Rawicki KKS	8	5	7:15
10. Obra Zbąszyń	7	4	11:15
11. Promień Opalenica	7	3	4:10
12. Pogoń Góra Śl.	8	3	10:18

GRUPA III

Warta II — Sparta Szamotuły	1:1
Luboński KS — Wełna	0:0
Sparta Db. — Warta Międzych.	6:0
Stella — Cybina	3:0
Lubuszanie — Unia Swar.	0:0
Polonia Pila — Polonia Chodz.	1:1

TABELA

1. Polonia Pila	8	12	27:8
2. Warta II P-a	8	10	25:13
3. Stella Gniezno	7	10	15:7
4. Sparta Oborniki	7	10	14:7
5. Polonia Chodzież	7	9	17:15
6. Unia Swarzędz	8	8	10:11
7. Lubuszanie	7	7	16:15
8. Warta Międzychód	7	6	12:19
9. Wełna Rogoźno	7	5	3:11
10. Sparta Szamotuły	7	4	9:10
11. Luboński KS	7	4	12:20
12. Cybina	8	3	10:34



DLA MIESZKAŃCÓW

JUNIKOWA, PLEWISK I SKÓRZEWA

MIEJSKIE PRALNIE I FARBNIARIE

W POZNANIU

OTWORZYLI

nowy Punkt Usługowy nr 31

na Junikowie —

przy ul. Grunwaldzkiej 334

telefon 612-91, wewn. 10-70 —

między ostatnim a przedostatnim przystankiem tramwajowym (naprzeciwko cmentarza).

Punkt otwarty w godz. 10—18
w poniedziałki w godz. 12—18

przyjmuje zlecenia na chemiczne czyszczenie garderoby i pranie białizny.

K6448

lokale

Zamienie 3-pokojowe samodzielne mieszkanie, nowe budownictwo, c. o. telefon, śródmieście, na równorzędne (może być w willi), w innej dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33668m.

Przyjmuje na pokój uczniów lub pracujących panów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33622m.

Zamienie 2 i pół pokoju z przynależnościami, śródmieście, na 2 mniejsze pokoje równorzędne. Telefon 50-084. 33642g

Dwóch uczniów(ce) przyjmie na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33733g.

Przyjmuje na pokój dwóch studentów. Poznań — Górczyn, ul. Logi 18a. 33741g

Poszukuje na Jeżycach lokalu na rzemiosło mech. 120 m² lub po 60 m² blisko siebie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33743g.

Zamienie 3 pokoje, balkon, kuchnia, samodzielne na 2 lub 2 pokoje oddzielne, z kuchnią i samodzielnymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33761g.

Przyjmuje na pokój uczniów lub pracujących panów. Poznań, Czechosłowacka 139. 33769g

Pokój z kuchnią, samodzielne, Śródmieście, oraz pokój 34 m² z przynależnościami, Jeżyce, zamienie na dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33768m.

Nieruchomości

Parcelę budowlaną 1.000 m², w Przemysłowie przy przystanku MPK sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33570g.

1/2 domu bliźniaczego kupię w stanie surowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33184g.

Domek letni zaraz wolny z ogrodem, 3.160 m², garaż, Poznań, Koźmiegłowy (500 m od granicy miasta) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33756g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej, nigdy niezapomnianej mamusi, babci i prababci.

Heliodory Hadrych

ośmiedzi lat, zmarła 8 października 1964 r., o godzinie 7.40 w kościele Św. Michała, przy ul. Stolarskiej oraz dnia 9 października br., o godzinie 7 w kościele OO Franciszkanów na Górze Przemysłowej.

O tym zawiadamia Krewnych i Znajomych
CÓRKA ANNA Z RODZENTWEM

Dnia 3 października 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 66, sp.

Teodozja Kaczmarska

z domu STASIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

K6481

Dnia 3 października 1964 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i najtęskniwsza mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy 71 lat, sp.

Karolina Szwadiak

z domu MOROZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie 7 bm., o godzinie 8 w kościele Św. Michała, przy ulicy Stolarskiej.

W ciężkim żalu pogrążeni

SYN, SYNOWA I WNUCZEK

Poznań, ul. Śniadeckich 50 m. 1.

Krajowa Loteria Pieniężna

przekaże grającym w październiku

42.000 wygranych - 7.800.000 zł

Wystarczy wybrać SZCZĘŚLIWY LOS

K6266

SKLEP OBUWIA

z ul. Dąbrowskiego 43
suterena przeniesiono.
Znajduje się obecnie
przy

ul. Żurawiej 4

przy Rynku Jeżyckim

J. KAWCZYŃSKA

33717g

ZŁOM

SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

w sklepach „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10

Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2

Kalisz, ul. Garbarska 2

K6147

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam zabudowaną zagospodarowaną działkę 5000 m² w Tarnowie Podgórnym pod Poznaniem. Mieszkanie, garaż, dogód na komunikację MKP. Poznań, Jerzego 15b m. 8. 33245g

Plinte sprzedam własność 3 ha ziemi, wolne mieszkanie w okolicy Trzeźmieszna, pow. Mogilno. Wiadomość: Poznań, ul. Szpitalna 26 m. 2. 33289g

Sprzedam parcelę w Luboniu — Zabikowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33318g.

Sprzedam lub wydzierżawię 2/4 ha ziemi w Plewiskach, ul. Kolejowa 9, Stanisława Hoffmann. 33339g

Kupię parcelę do morgi. Peryferie miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33341g.

Sprzedam gospodarstwo 12,5 ha, budynek mieszkalny, elektryfikowane, z inwentarzem, w Tarnowie Podgórnym, ul. Rokietnicka 44, pow. Poznań. 33357g

Oddam w dzierżawę ogród opłotowany z domkiem, pokój z kuchnią, niewykonywany. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33381g.

Sprzedam hipotecznie 3 ha ziemi buraczanej, blisko Poznania — 65 tys. zł. Wiadomość: Stanisława Zaleska, Sady, poczta Tarnowie Podgórne. 33503g

Ogród zadrzewiony pod budowę 2 morgi w Spławiu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33424g.

Sprzedam 3 morgi zadrzewione z małym domem przy mieście — pow. Śrem. Jan Lidke, Śrem, ul. Mickiewicza 14. 33413g

Dom jednorodzinny z zabudowaniem gospodarczym, około 2 ha gruntu nadającego się na budowę, sad i łąka, położony przy głównej trasie Poznań—Berlin — sprzedam w Tarnowie Podgórnym, ulica Poznańska 78 albo wydzierżawię. 33414g

W dniu 4 października 1964 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 70, sp.

Bronisława Klimaszyk

z domu KUĆMEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 7 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Obornicka 153. 34315g

Dnia 3 października 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, tatuś, zięć, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 62, sp.

Wacław Polacki

Pogrzeb odbędzie się w środę, 7 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

K6482

Dnia 4 października 1964 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa nigdy niezapomniana mamucha, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, sp.

Jadwiga Urbaniak

z domu ROSZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm., o godzinie 10 z kościoła parafialnego w Skórzewie.

W ciężkim smutku pogrążeni

CÓRKA, ZIĘĆ, SYN, SYNOWA I WNUKI

Wysochotowo, Poznań.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

34256g

P. P. „MOTOZBYT”

Poznań, ul. Goryslawa nr 9

uprzejmie zawiadamia swych Klientów,

że z dniem 30 września 1964 r.

uruchomiony został

SKLEP SPECJALISTYCZNY

w Poznaniu, ul. Wrocławska 20, tel. 541-13

Z CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI I AKCESORIAMI DO MOTOROWERÓW PRODUKCJI KRAJOWEJ I IMPORTOWANYCH.

Wymieniony sklep od 7 października br.

będzie prowadzić również

sprzedaż części zamiennych, akcesoriów, ogumienia i akumulatorów do motocykli marki „Junak”

K6416

Przetargi

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, ulica Bałtycka 10, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż MOTOCYKLA DOSTAWCZEGO (trójkolowiec) marki „Junak”. — Cena wywoławcza 14.850 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 X 1964 r. w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

W w. pojazd można oglądać na terenie Przedsiębiorstwa od dnia 19 X 1964 r. w godzinach 8—14. K6175

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH W LUBONIU koło Poznania, ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE MODELI ODLEWNICZYCH DREWNIANYCH wg posiadanej przez Zakład dokumentacji.

Blizsze informacje oraz rysunki do wglądu otrzymać można w Wydziale Mechanicznym PZNF w Luboniu.

Termin wykonania do 31 grudnia 1964 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do skrzynki w sekretariacie Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych do dnia 24 października 1964 r.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 27 października 1964 r., o godzinie 10, w Wydziale Mechanicznym PZNF.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K6367

ZAKŁAD KONSTRUKCJI METALOWYCH „ELBUD” W WIELENIU nad Notecią, ulica Dworcowa 4/5, pow. Czarnków, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie KAPITAŁOWEGO REMONTU OBRABIAREK do metali w roku 1965:

1. Tokarka rewolwerowa typ No 5 szt. 1,
2. Tokarki pociągowe typ TUE-40 szt. 2,
3. Frezarka pionowa typ 3FY szt. 1,
4. Szlifarka do płaszczyzn typ SPA-15 szt. 1.

Blizszych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika.

Oferty prosimy składać w kopertach zalakowanych z zaznaczeniem: „Przetarg na remonty” do dnia 25 października br. w sekretariacie zakładu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi do dnia 30 października br., o godzinie 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe i spółdzielcze.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K6395

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Plebiscytowa piosenka miesiąca; 8.50 Z mojej teki; 9.10 Dł. kl. IV pt.: „My się zimy nie boimy”; 9.20 Kalendarzowy muzyk; 9.40 Dla przedszkoli słuchowisko pt.: „Złoty bajki”; 10.10 Z twórczości wielkich mistrzów; 11.15 „Słońce wschodzi” — fragm. pow.; 11.50 „Rodzica a dziecko”; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 na swój; 13.15 Dł. kl. VI i VII „Muz. Chopina” w op. Składowickiej; 13.30 S. Moniuszko „Sonaty krymskie” w op. A. Mickiewicza; 14.10 „Radiopolski”; 14.15 „Mówi Rozgłośnia Harcerska”; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.10 Dla uczniów szkół średnich reportaż pt. „Alco”; 15.30 Z życia ZSRR; 16.00 Gluck; 16.15 S. J. „Listy”; 16.35 „Jacy i praca”; 17.05 „List z Polski”; 17.25 „Noce Cudnie”; 17.45 „Pieć minut o wychowaniu”; 17.50 Publicystyka międzynarodowa; 18.15 Koncert dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.15 Zielony magazyn; 19.30 „Nasze i kraju lat 20”; 20.26 Sport; 20.35 Studio Klasyczne słuch.; 21.00 „Zimowa opowieść”; 21.50 Koncert Złoty miłośników muzyki poważnej; 22.45 Gra Zespół Instr. W. Kolankowskiego.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Plebiscytowa piosenka miesiąca; 8.15 Język angielski; 8.35 Przegląd prasy literackiej; 9.15 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10.15 „Wesoły autobus” nr 71; 11.15 Koncert symfoniczny; 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia; 12.50 „My i nasze dzieci”; 13.15 Muzyka rozrywkowa; 13.20 „Droga przez wawóz” — fragm. pow.; 14.15 „Błękitna sztafeta”; 15.15 Koncert Dreźnieckiego Chóru Chłopców „Kreuzchor”; 15.15 Piosenki radzieckie; 15.30 Dla dzieci „Triumf pana Kleksa” odc. pow.; 16.05 Przemówienie ambasadora NRD; 16.30 Felieton B. Koguta „Listy spod lipy”; 16.40 Taneczne przeboje; 17.12 Gra Zespół Jerzego Miliana; 17.30 Aud. dla dzieci; 18.50 Uniwersytet Radiowy z cyklu: „Próżnia też użyteczna” audycja 1 — pt.: „Niby nie, a jednak...”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Kalendarzowy muzyk; 20.10 Recenzja z „Marii Stuart”; 20.20 Muzyka taneczna; 21.27 Sport i wyniki Totalizatora Sport.; 21.40 Tydzień Muzyki NRD; 22.10 „Socializm, a gospodarka chłopstwa”; 22.25 „Ambicje i starty”; 22.40 15-lecie Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego; 23.40 Gra Wiedeńska Ork. „Pops”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 15.35 Program dnia; 16 Transmisja z uroczystej Akademii z okazji 15-lecia NRD (Berlin); 18 Wiadomości; 18.05 „Co warto zobaczyć”; 18.15 Reportaż dla młodych widzów — „Jak powstała gazeta”; 18.50 „Chwila wspomnień — rok 1956/57”; 19.20 Reportaż „Gotowi do startu”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Program rozrywkowy — „Gratulujemy” (Berlin); 22 Wiadomości.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.



Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 9.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; działy łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 658-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 2. O-6

Koncert artystów z Bułgarii

Z okazji 20-lecia Ludowej Republiki Bułgarii i 20-lecia PRL, dzisiaj przybywa do Poznania, skierowana przez Ośrodek Kultury Bułgarskiej w Polsce i CRZZ grupa wybitnych artystów Opery Sofijskiej: zasłużona artystka Liliana Barawa (sopran), Paweł Gerdziłow (bas) i Piotr Szlabekow (fortepian).

Artysty bułgarscy spędzą w Poznaniu dwa dni. Dzisiaj uczestniczyć będą w spektaklu „Eros i Psyche” w Operze im. St. Moniuszki. W środę, 7 bm, w godzinach przedpołudniowych zwiędzą Poznań i okolice a wieczorem natomiast, o godz. 19, wystąpią z recitalem wokalnym w auli Wyższej Szkoły Muzycznej.

Organizatorami koncertu są Zarządy: Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, Oddziałów SPATIF i SPAM.

Bezpłatne karty wstępu na koncert wydaje sekretariat Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki ul. Szkolna 1, pok. 4. (na)

Z działalności PTPN Z wiedzą w teren

Komisja Upowszechniania Nauki przy Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk ma już poza sobą 5 przeprowadzonych w miastach powiatowych, tzw. „Studiów regionalnych”. Polegają one na tym, że do miasta powiatowego przyjeżdżają pracownicy naukowi z serią odczytów na tematy związane z danym regionem. W ten sposób słuchacze Studium dowiadują się wiele o swojej okolicy, nawiązują kontakty z naukowcami, a niektórzy zachęcani pogłębiają później swoją wiedzę o powiecie.

Studia regionalne odbyły się: w Trzciance, Szamotułach, Kościanie, Koninie i Turku. Oprócz tego urządzono sesję rolniczą w Obrzycku (pow. Szamotuły). Komisja Upowszechniania Nauki przy PTPN projektuje jeszcze jedną taką sesję w Obrzycku, specjalną zaś sesję naukową w Poznaniu w okresie obchodów 20-lecia wyzwolenia naszego miasta.

W najbliższym czasie rozpocznie się VI i VII Studium Regionalne w Środzie i Sremie. Na ostatnim zebraniu prelegentów, w którym wzięło udział wielu profesorów UAM, został omówiony program wykładów. Poruszono także sprawę zorganizowania Studium w Gościny, który wstawił się ongiś tradycją odczytów naukowych. (p)

MUZYKA

Z estrady symfonicznej

Prawdziwym ewenementem nie dawno rozpoczętego poznańskiego sezonu artystycznego stał się pierwszy występ Moskiewskiej Orkiestry Kameralnej. Usłyszeliśmy zespół składający się z samych doskonałych muzyków, grających jak jeden człowiek czyli z wzorową precyzją, a równo cennie potężną iście słowiańską emocjonalnością. Zachwyt budziło zróżnicowanie dynamiczne — zarówno owe najdelikatniejsze, intymne pianissimo, jak i natchniona dźwiękiem, prowadząca do mocniejszych efektów dynamicznych (nigdy ostrych lub twardych). M. in. dzięki właśnie subtelnej kulturze brzmienia jako bez przesady rewelacyjne określić można odegranie Symfonii A-dur (nr 29) Mozarta. Zupełnie inaczej interpretowano z kolei następny numer programu czyli „Divertimento” Bartoka, eksponując tu żywiołową ludowość węgierszczyzny brawurę szybkich temp i kontrasty wyrazowe.

Drugą część wieczoru wypełniła staroklasyczna, śpiewna i przejmująca muzyka Corelliego („Concerto grosso”) i Vivaldiego („Concerto C-dur na obój” oraz słynny „Koncert h-moll” (na 4 skrzypce). Dyrygentem Orkiestry Kameralnej jest Rudolf Barszaj, znany kompozytor i porywający artysta, któremu zespół zawdzięcza swój wysoki poziom i nieprzerwaną pasmo europejskich sukcesów koncertowych (od roku 1955). Powyższy wieczór przyciągnął do auli UAM tłumy miłośników muzyki, owacyjnie i bardzo serdecznie oklaskujących moskiewskich gości.

Kolejny piątek symfonicznej Filharmonii (pod batutą W. Krzemińskiego) otworzyła „Muzyka epifaniczna” T. Bairda, bezkształtne formalnie studium, jak gdyby improwizacja w rodzaju muzyki filmowej, jednak o kilku świeżych pomysłach instrumentalnych. Zwracali uwagę z ciekawą ekspresją wypracowane sola wiołonocełowe R. Sucheckiego, nowego koncertmistra orkiestry (przybywa do nas na stałe, z Gdańska). Jako solistka wieczoru popisywała się wybitna pianistka wielkopolska

Załoga „Łożysk” dotrzymuje słowa

Realizujemy wnioski przedzjazdowe

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych. Jeden z najmłodszych, największych i — najładniejszych zakładów przemysłowych Poznania. Produkcja: łożyska, bez których nie można sobie wyobrazić żadnej nowoczesnej maszyny. A załoga? Ofiarna i... słowna.

Było to w okresie gospodarskiej dyskusji, jaka toczyła się przed IV Zjazdem partii. Do fabryki nadeszła wówczas wiadomość z Biura Zbytu Łożysk Tocznych: potrzeba 100 tysięcy łożysk dla górnictwa. Sprawę stawiano otwarcie: albo zamówienie wykona zakład krajowy, albo trzeba będzie kupić łożyska za granicą, wydając sporo dewiz. Koniec końców

Dlaczego brak foto-papieru?

Od dłuższego czasu amatorzy mają trudności z zaopatrzeniem się w niektóre gatunki papieru fotograficznego. W sklepach brak przede wszystkim tzw. bromu — papieru używanego do wykonywania powiększeń. Ostatnio otrzymaliśmy na ten temat kilka listów od Czytelników zapytujących o przyczynę braków.

W związku z licznymi zapytaniami zwróciliśmy się do poznańskiej dyrekcji „Foto-Optyki”, z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy.

Zasadniczą przyczyną jest ograniczona produkcja tego artykułu. Wynika ona z braku pewnych składników chemicznych importowanych z zagranicy. Trudności z uzyskaniem tych surowców powodują niedostateczne zaopatrzenie rynku. „Foto-Optyka” twierdzi jednak, iż tegoroczna sprzedaż papieru w naszym mieście jest większa niż w roku ubiegłym. Zakłócenia w handlu powodują często sami klienci, którzy uprawiając „chomikarstwo” wykupują papier na zapas. Gdyby papier kupowali według rzeczywistych potrzeb, starczyłoby go dla wielu innych.

„Foto-Optyka” ograniczyła też tzw. sprzedaż pozarynkową (dla instytucji). Jednakże bez społecznej postawy samych klientów i zrezygnowania z „chomikarstwa” nie wiele można liczyć na poprawę. (mi)

rzecz trafiła na listę wniosków przedzjazdowych Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych. Wprawdzie zakład i tak miał już mocno napięte plany produkcyjne, ale po fachowych konsultacjach przyjęto zamówienie. A w tej fabryce przyjąć zamówienie, to tak jak dać słowo. Efekt już jest. Dotychczas wykonano w ramach tej dodatkowej produkcji blisko 60 000 łożysk.

Ale myliby się ten, kto sądziłby, że owe 100 000 stanowią jedyny efekt przedzjazdowej dyskusji w PFLT. Ambicją załogi było nie tylko wykonanie dodatkowej produkcji, oszczędzenie krajowej dewiz, lecz także ich uzyskanie dla kraju. Aby osiągnąć ten cel, wysunięto wniosek o wykonanie ponadplanowej produkcji eksportowej, wyrażającej się sumą 6.193.000 zł. I w tym przypadku słowo będzie dotrzymane. Wartość zrealizowanej dotychczas dodatkowej produkcji eksportowej wynosi już bowiem ponad 4 mln. zł. Pomyślnie przebiega także realizacja jeszcze jednego postulatu z przedzjazdowej dyskusji, dotyczącego wykonania poza planem 3000 sztuk łożysk do obrabiarek.

To, o czym dotychczas wspominaliśmy w naszej relacji, dotyczyło zagadnień czysto produkcyjnych. Ale nie tylko o nich dyskutowano na zebraniach przedzjazdowych. Mówiono wówczas wiele o przyszłości zakładu, o jego dalszym rozwoju. Wynikiem długich narad i kalkulacji był wniosek, który następnie zatwierdzony został przez władze resortowe. Dotyczy on zmiany profilu produkcyjnego fabryki. Wiąże się to wprawdzie z tzw. doinwestowaniem zakładu, ale rzecz — jak obliczono — opłaci się z nawiązką. W okresie do roku 1970 PFLT przestawi się wyłącznie na produkcję łożysk baryłkowych i walcowych — dwurzędowych. Zlikwidowana zostanie natomiast produkcja łożysk stożkowych. Dzięki temu, oraz rozbudowie parku maszynowego nastąpi trzykrotny wzrost produkcji w stosunku do zdolności nakreślonej przez projektantów fabryki.

Ludzie z „Łożysk” nie skąpią też czasu i wysiłku w pracach społecznych, wykonywanych na rzecz zakładu i swojej dzielnicy. Przykładem może tu być realizacja

licznych, podjętych w okresie zjazdowym — zobowiązań i czynów. Pomalowano hale produkcyjne, uporządkowano teren zakładu, dzięki czemu stał się on jeszcze ładniejszy, zagospodarowano ośrodek czasów niedzielnych nad Jeziorem Błińskim. Wykonując własnoręcznie te prace, pracownicy fabryki zaoszczędzili 150 tys. zł. Uczniom i nauczycielom nowo otwartej Szkoły Tysiąclecia przy ul. Tomickiego wiele radości sprawiły też pomoce naukowe zrobione społecznie przez pracowników fabryki. M. in. zakładowy plastyk specjalnie dla pierwszoklasistów wykonął piękne plany ilustrujące alfabet i cyfry. Ponadto załoga zadeklarowała przepracowanie 6000 godzin przy budowie Parku Maltańskiego. Tak więc pracownicy PFLT mogą z dumą powiedzieć, że słowo znaczy u nich — mur.

M. I.

Rzeczywiście: wielki pokaz

Ubiegłej niedzieli na stadionie poznańskiej Olimpii swój kunszt demonstrowali motocykliści MO, a swoją „edukację” psy śledcze. Impreza nosiła nazwę „Wielki pokaz”. Okazało się, że w słowie „wielki” nie było przesady. Widowisko stało bowiem na dobrym poziomie, lepszym niż w latach ubiegłych.

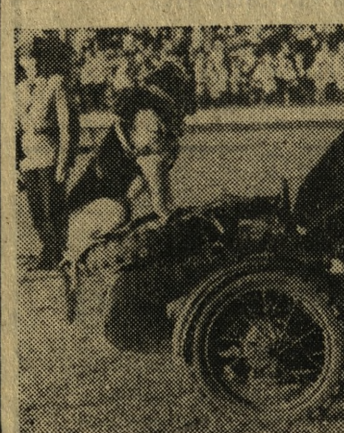
Czworoosobni detektywi (nie mało było wśród nich szczególnie „zasłużonych” — tak jak pies „Nowik”, z KP MO w Poznaniu, który ujawnił sprawców 38 przestępstw) zdobyli uznanie publiczności przede wszystkim za wykonanie musztry, pokonywanie toru przeszkód, pokazowe robienie grupy „chuliganów”, no i oczywiście za... jazdę na motocyklu.

Druga część imprezy, w której wystąpili motocykliści Służby Ruchu i Zmotoryzowanego Odwodu MO spotkała się z nie mniejszym aplauzem. Oglądaliśmy sceny jakby wyjęte z sensacyjnego filmu (ot, choćby skok z jadącego motocykla na jadący samochód, za kierownicą którego siedział „pirat drogowy”. Krótko mówiąc (językiem sprawozdawców radiowych): szkoda, że państwo nie mogli tego zobaczyć. Dla tych, którzy nie zjawili się na stadionie Olimpii, skromną rekompensatą niech więc będą zdjęcia naszego fotoreportera.

Na pierwszym — pogoń za przestępcą. Cena jest każda sekunda. A tu nagle awaria. By nie tracić czasu funkcjonariusz zmienia koło w trakcie jazdy.

Po krwawej walce przestępcy zostali obezwładnieni — zdjęcie drugie — Teraz pod czujnym okiem milicjanta i jego pomocnika maszerują do aresztu. A na zdjęciu dołnym — to już numer niemal cyrkowy. (ml)

Fot. (3) — K. Przychodźki



Szkolne potrzeby Grunwaldu

W 20-lecie Polski Ludowej radykalnej zmianie uległy warunki nauki w poznańskich szkołach podstawowych. Każdej dzielnicy przybyło po kilka nowych budynków. W następnej 5-lacie nastąpi dalsza poprawa. Wstępna koncepcja planu budownictwa szkolnego w naszym mieście — o której „Głos” już pisał — zakłada bowiem, że w latach 1966 — 1970 powstanie w Poznaniu 14 szkół.

Ogółem więc pod koniec przyszłej 5-latki liczba uczniów przypadających na 1 izbę spadnie w mieście do wskaźnika przewidzianego przez Ministerstwo Oświaty, a wynoszącego 45 dzieci.

Dzielnica o specyficznym charakterze jest Grunwald. Co roku przybywa tu szereg domów mieszkalnych nie tylko na osiedlu przy ul. Świerczewskiego, lecz także w rejonie Rynku Łazarskiego. A przecież rozbudowa osiedla „Grunwald II” potrwa jeszcze kilka lat.

Z początkiem każdego nowego roku szkolnego władze oświatowe Grunwaldu muszą dokonywać wielu przesunięć uczniów z jednej szkoły do drugiej oraz zwiększać liczbę dzieci w niektórych budynkach. W szkole na przykład przy ulicy Swoboda („Grunwald II”) przypada obecnie 58 uczniów na 1 izbę. Podobnie przedstawia się sytuacja w szkole przy ul. Findera.

Rocznie przybywa na Grunwaldzie około 1400 uczniów. Dla tej liczby potrzeba by co najmniej dwóch nowych budynków, zakładając, że powstające 15-izbowe obiekty przewidziane są dla około 700 dzieci każdy. Tymczasem nie co roku przybywa tej dzielnicy tyle szkół, ile potrzeba. W latach 1966—1970 przewiduje się budowę dla Grunwaldu 4 szkół podstawowych. Na pewno jest to dużo, ale — w porównaniu z ciągle zwiększającą się liczbą uczniów — jeszcze za mało. Dla przykładu warto podać, że w roku szkolnym 1961/1962 uczęszczało do grunwaldzkich szkół 16 172 dzieci, a we wrześniu br. było ich już 19 265. Nie jest to jednak ostateczna liczba. Wraz bowiem z oddawaniem w ciąg roku nowych domów mieszkalnych trwa fala zapisów do szkół nowych uczniów. W 1970 roku dzielnica ta liczyć już będzie 23 000 dzieci i wtedy średnia zagęsz-

czenia na 1 izbę wyniesie 55,3. Inaczej przedstawia się ta sprawa na Nowym Mieście. Z uwagi na rozległość dzielnicy oraz duże oddalenie jednego skupiska ludności od drugiego, każda wybudowana tu szkoła radykalnie poprawia warunki nauki. Na 18 istniejących w tej dzielnicy szkół — 12 to nowe budynki. W obecnym roku szkolnym 1964/1965 na 1 izbę lekcyjną przypada tu 44 uczniów.

Jak z tego wynika specyfika każdej dzielnicy wymaga szczerze gołnego traktowania. Dlatego też, jeszcze przed ostateczną decyzją, trzeba wnikliwie zapoznać się z warunkami nauki na Grunwaldzie. Bo przecież nie można dopuścić, by w następnej 5-lacie dzieci uczyły się tu w gorszych, ciśniejszych warunkach niż np. w innych dzielnicach. Należałoby tak zlokalizować nowe szkoły, by każdy rok następnej 5-latki zmniejszał liczbę uczniów w klasach. W tym przypadku nie chodzi jednak o statystyczne ujęcia — o średnią dla całego miasta — lecz o sytuację w każdej szkole, zwłaszcza w stale rozbudowującej się dzielnicy Grunwald. (a)

Wystawa reprodukcji obrazów z NRD

W Klubie MPiK przy ul. Ratajczaka otwarto wystawę reprodukcji arcydzieł malarstwa niemieckiego i europejskich krajów północno-zachodnich, zgromadzonych w muzeach Niemieckiej Republiki Demokratycznej z uwzględnieniem galerii dreźnieńskiej. Na wystawie pokazuje się kilkadziesiąt reprodukcji, które pozwalają poznać skarby sztuki, jakie znajdują się w NRD. (fh)

Sprawcę aresztowano

W związku z komunikatem z 2 bm. („Głos” nr 234), w sprawie wypadku drogowego w dniu 28 września w Poznaniu na ul. Dąbrowskiego, skutkiem którego poniósł śmierć na miejscu 16-letni Bogdan Nowakowski. Komenda Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu informuje, że sprawca wypadku Marian Gęśka — kierowca samochodu „Nysa” nr rej. PM-37-41 został zatrzymany i przekazany do dyspozycji Prokuratury.

Wszystkim osobom, które udzieliły pomocy w ustaleniu sprawcy wypadku, Komenda Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu składa — za naszym pośrednictwem — podziękowanie. (na)

INFORMUJEMY

Na imprezę pt. „Piosenka radziecka Twoim przyjacielem” zaprasza dzisiaj o godz. 18, Klub TPPR, ul. Ratajczaka 37.

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję red. L. Wąchańskiego pt. „Silva rerum”.

Przerwa w dostawie energii elektrycznej nastąpi: 7. 10. 64 w godz. 7—15 dla ulic: lewej strony ul. Ugory (od Naramowickiej do nr 95a), Wilczaka, Szelagowskiej (nr 31—67), Winogrody (nr 131—147), Naramowickiej (nr 34—48); 8. 10. 1964 w godz. 7—15 dla ulic: prawej strony ul. Ugory (od Zagrodniczej do Przychodni Rejonowej), Zagrodniczej, Hawelańskiej, Naramowickiej (od Serbskiej do Lechickiej), Czarnej Roli, Zytnej i przyległych oraz Mieleśzyńskiej i przyległych. K-6435

Inauguracja „Czwartków Literackich”

Inauguracja nowego sezonu „Czwartków Literackich” nastąpi 8 bm. o godz. 19 w Pałacu Działalności przy Starym Rynku. Na „Czwartku” tym delegaci Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich na XIV Zjazd ZLP w Lublinie: Gerard Górnicki i Przemysław Bystrzycki oraz prezes Oddziału Tadeusz Kraszewski podzielą się ze słuchaczami swoimi uwagami i wrażeniami ze zjazdu. (na)

PAŹDZIERNIK	Artura, Brunona
6 wtorek	Słońce: 6.00—17.20

TEATRY

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 „Mafia Stuart”; OPERA — g. 19 „Eros i Psyche”; OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Wieżniowie nocy” (argent., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Sad ostateczny” (włosko-franc., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10 i 12.30 „Tajemnica złotego runa” (franc., 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Echo” (pol., 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Awantura o Basie” (pol., 7 l.);

g. 16, 18 i 20 „Spotkali się latem” (NRD, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 20 „Dwa oblicza zemsty” (USA); WARTA — g. 10 — 15.30 „non stop” „Święto nadziei” (bułg., dok. 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 — „Zrodło trzech prawd” (franc., 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30 „Rio Bravo” (USA, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „30 lat śmiechu” (USA, 9 l.); WIE DZA (Pałac Kultury i pt.) — g. 15 filmy szkolne dla klas X (biologia i geografia); „Plankton słodkowodny” i „Korzenionóżki”; „Chel bia modra” i „Suita polska”; g. 16 (filmy pop.-naukowe dla młodzieży i dorosłych); „Chwila wspomnień 1944 r.”; „Most”; „Akrobaci i żonglerzy” i „Arcydzieła rzemiosła chińskiego”; g. 17.30 „I ty zostaniesz Indianinem” (pol., 9 l.); WRZOS (Luboń) — g. 17 „Lecie na wasze grzechy” (pol., 18 l.); z. 19.15 „Zamach” (pol., 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynny.

„Przedstawiamy pracownice techniczne” — to impreza, na którą Pałac zaprasza w czwartek, 8 bm. o godz. 15.30. W programie — pokaz modeli skutniczych na basenie przy ul. Strzeleckiej. (c)

CO NOWEGO W PAŁACU KULTURY

„Ludzie naszego miasta” — to nowy cykl spotkań w Sali Kominkowej. Inauguracyjne spotkanie otworzy Jerzy Kusiak, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania dzisiaj o godz. 18.

Młodzież od lat 13 do 16 przyjmie się do drużyny harcerskiej przy Pałacu Kultury. Zapisy w Referacie Uczestnictwa, pok. 51.

Kolejny przegląd filmów technicznych odbędzie się w Sali Kominkowej w środę, 7 bm., o godz. 17.15. Na imprezę zaprasza się szczególnie młodzież szkół podstawowych.

„Przedstawiamy pracownice techniczne” — to impreza, na którą Pałac zaprasza w czwartek, 8 bm. o godz. 15.30. W programie — pokaz modeli skutniczych na basenie przy ul. Strzeleckiej. (c)